

Biuletyn Ośrodka Badań Azji
Centrum Badań nad Bezpieczeństwem
Akademii Sztuki Wojennej

Numer 17 | kwiecień 2018

Autorzy:

Alicja Bachulska, Krzysztof Iwanek, Przemysław Lesiński, Łukasz Przybyszewski, Łukasz Sarek

Redakcja biuletynu:

Krzysztof Iwanek

Ośrodek Badań Azji
Centrum Badań nad Bezpieczeństwem
Akademia Sztuki Wojennej
al. gen. A. Chruściela „Montera” 103
00-910 Warszawa

Tel.: 261-814-484
E-mail: osrodekbadanazji@akademia.mil.pl
Twitter: @osrodekazji

Wszelkie opinie i uwagi na temat publikacji proszę przesyłać na ww. adres e-mail.

Spis treści

Podsumowania tekstów	5
Chiński udziałowiec w polskiej firmie spedycyjnej. Perspektywy i konsekwencje <i>Łukasz Sarek</i>	11
Przywódcą Korei Północnej z wizytą w Pekinie. Implikacje dla stosunków ChRL z państwami zaangażowanymi na Półwyspie Koreańskim <i>Alicja Bachulska</i>	21
Nowe inicjatywy pokojowe w Afganistanie <i>Przemysław Lesiński</i>	27
Do 2021 r. amerykańskie samoloty F-35C mają stacjonować w Iwakuni	33
Niewystarczający budżet Indyjskich Sił Zbrojnych <i>Krzysztof Iwanek</i>	35
Rozwój stosunków irańsko-azerbejdzańskich <i>Łukasz Przybyszewski</i>	47

Podsumowania tekstów

Chiński udziałowiec w polskiej firmie spedycyjnej. Perspektywy i konsekwencje

Łukasz Sarek

W lutym br. polska spółka ATC Cargo poinformowała o zmianie w strukturze akcjonariatu. Kontrolę nad 7,54 proc. akcji przejęła chińska Worldwide Logistics Group. Jest to inwestor branżowy: wiodąca prywatna chińska firma spedycyjna i logistyczna i coraz bardziej liczący się gracz na globalnym rynku spedycyjnym. Przejęcie części akcji w ATC przez WWL jest związane z wieloletnią udaną współpracą między polską i chińską firmą. ATC wskazywana jest jako kluczowy partner zagraniczny WWL. Dla ATC rozwój firmy w Azji również był priorytetem. Zarówno przedstawiciele WWL jak i ATC deklarują, że wejście chińskiej firmy jako akcjonariusza ma służyć wykorzystaniu potencjału, jaki stwarza Inicjatywa Pasa i Szlaku (BRI), położenie geopolityczne Polski i związany z tym spodziewany dalszy znaczny wzrost wolumenu przepływów towarowych między Chinami i Europą. WWL informowała również o wstępnych planach budowy w Polsce centrum logistycznego wspólnie z grupą Alibaba. Deklaracje dotyczące planów ekspansji i internacjonalizacji wpływają pozytywnie na sposób postrzegania tych spółek przez inwestorów.

Inwestycja WWL jest przykładem, że średniej wielkości polskie firmy mogą być atrakcyjnym obiektem dla chińskich inwestorów z sektora prywatnego. Przyszłość pokaże jednak, na ile deklaracje dotyczące rozmiaru i kierunków rozwoju współpracy znajdą pokrycie w działaniach. Ekspansja wymaga rozszerzenia zakresu działalności ATC. Przydatne byłoby też wykorzystanie potencjału spółki Loconi, która miała być partnerem WWL i PKP w nowych strukturach, które nie przybrały jeszcze konkretnego kształtu. Wydaje się również, że współpraca ATC i WWL przyczyni się, przynajmniej początkowo, do zwiększenia przepływów towarów z Chin niż w odwrotnym kierunku. Brak jest informacji o konkretnych planach współpracy i działaniach, które mogłyby mieć wymierny, pozytywny efekt na eksport polskich produktów do Chin. Szczególnie ewentualne otwarcie centrum logistycznego Alibaby w większym stopniu przyczyni się do wzrostu importu z Chin niż polskiego eksportu. Przyczyną jest znacząca asymetria w możliwościach, jakie chińskim eksporterom dają chińskie platformy w sprzedaży detalicznej w kanale e-commerce w handlu transgranicznym (jak np. AliExpress) w porównaniu do warunków, jakie oferują polskim eksporterom. Trudno również oszacować możliwy wzrost wpływów do budżetu z tytułu ceł i podatku VAT ze względu na powszechne praktyki omijania tych danin w kanale e-commerce.

Przywódca Korei Północnej z wizytą w Pekinie. Implikacje dla stosunków ChRL z państwami zaangażowanymi na Półwyspie Koreańskim

Alicja Bachulska

W dniach 25-28 marca 2018 r. przywódca Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD) Kim Dzong Un odbył w Pekinie pierwszą od objęcia władzy wizytę zagraniczną. W stolicy Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) spotkał się z przywódcą kraju Xi Jinpingiem oraz z innymi politykami najwyższego szczebla. Przywódcy rozmawiali m.in. o rozwoju relacji między Pekinem a Pjongjangiem oraz zadeklarowali zaangażowanie w proces denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Chociaż Pekin określił charakter wizyty jako nieoficjalny, jej rzeczywiste znaczenie jest niebagatelne w kontekście nadchodzących spotkań bilateralnych na linii Pjongjang-Seul i Pjongjang-Waszyngton. Na 27 kwietnia planowany jest szczyt między dwoma koreańskimi państwami, a w kolejnych miesiącach ma odbyć się spotkanie prezydenta USA D. Trumpa z Kim Dzong Unem.

Z jednej strony Chiny (jedeny traktatowy sojusznik KRLD oraz główny partner gospodarczy Pjongjangu) coraz częściej wyrażały zniecierpliwienie destabilizującą polityką północnokoreańskiego reżimu. Program nuklearny oraz liczne próby raketowe przeprowadzone w 2017 r. znacząco wpłynęły na pogorszenie stosunków zarówno na linii Pekin-Pjongjang, jak i Pekin-Waszyngton (denuklearyzacja Półwyspu Koreańskiego to jeden z priorytetów polityki zagranicznej prezydentury D. Trumpa). Z drugiej strony ChRL nadal zależy na utrzymaniu poprawnych stosunków z Koreą Północną, w związku z czym częściowo wspiera Pjongjang na arenie międzynarodowej.

Potencjalny upadek północnokoreańskiego reżimu byłby dla ChRL bardziej kosztowny niż utrzymanie status quo. Niespodziewane ocieplenie stosunków między Pjongjangiem a Seulem również nie jest bez znaczenia. Pekin miał powody obawiać się ograniczenia swojej roli w łagodzeniu napięć w regionie w wyniku niekontrolowanego przez niego zbliżenia koreańskich państw (m.in. ocieplenie stosunków po zimowych igrzyskach olimpijskich w Pjongczangu). Dążąc do realizacji własnych celów na Półwyspie i w regionie, władze w Pekinie będą starały się utrzymać poprawne stosunki z państwami koreańskimi i USA. Jako główny orędownik dyplomatycznego rozwiązania napięć w regionie, ChRL chce za wszelką cenę uniknąć odsunięcia na boczny tor w nadchodzących negocjacjach dwustronnych. W tym kontekście zaproszenie północnokoreańskiego przywódcy do Pekinu jest sygnałem skierowanym do państw zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim, że ChRL w dalszym ciągu jest kluczowym graczem w regionie i zamierza w jak największym stopniu wpływać na rozwój sytuacji międzynarodowej zarówno na poziomie bilateralnym (relacje Pekin-Pjongjang, Pekin-Seul czy Pekin-Waszyngton), jak i multilateralnym (w scenariuszu zakładającym powrót do dialogu nawiązującego do tzw. rozmów sześciostronnych).

Nowe inicjatywy pokojowe w Afganistanie

Przemysław Lesiński

W lutym i marcu br. w Kabulu oraz Taszkencie miały miejsce konferencje poświęcone procesowi pokojowemu w Afganistanie. Podczas konferencji w Kabulu prezydent Afganistanu przedstawił talibom nową ofertę, według której po przyłączeniu się do procesu pokojowego staliby się jednym z ugrupowań działających na scenie politycznej, a członkowie ich ruchu przebywający w więzieniach zostaliby zwolnieni. Warunkiem dla osiągnięcia tego celu miałyby być uznanie rządu w Kabulu oraz zaakceptowanie praw kobiet. Druga konferencja była kontynuacją obrad w Afganistanie. Na jej zakończenie uczestnicy we wspólnej deklaracji wezwali strony konfliktu do podjęcia rozmów bez warunków wstępnych. Chociaż wydaje się, że rząd w Kabulu osiągnął sukces dyplomatyczny zdobywając poparcie państw uczestniczących w spotkaniach, z perspektywy talibów nie widać wielu przesłanek do zaprzestania walki i przystąpienia do rozmów. Główną przeszkodą na dalszej drodze jest kwestia obecności sił zagranicznych w Afganistanie, którą administracja w Kabulu uważa za jedną ze spraw do negocjacji. Dla talibów wycofanie się tych sił stanowi warunek wstępny do rozmów, gdyż postrzegają oni rząd prezydenta Ghaniego jako marionetkę USA. Ponadto w chwili obecnej pozycja talibów w całym Afganistanie jest na tyle silna, że mogą uznać, iż kontynuacja walki przyniesie im większe korzyści. Dodatkowym czynnikiem utrudniającym możliwe negocjacje będą wewnętrzne podziały w ruchu talibów i brak silnego ośrodka decyzyjnego, który byłby w stanie podporządkować sobie różne frakcje.

Do 2021 r. amerykańskie samoloty F-35C mają stacjonować w Iwakuni

Na początku miesiąca w japońskiej prasie pojawiła się informacja o tym, że Stany Zjednoczone do 2021 r. miałyby umieścić nieznaną liczbę samolotów pokładowych piątej generacji F-35C w bazie lotniczej w Iwakuni w prefekturze Yamaguchi. Głównym powodem jest zastąpienie części starzejących się samolotów F/A 18 Super-Hornet. Od stycznia 2017 r. w Japonii służy już 16 amerykańskich F-35B, które pojawiły się tam jako odpowiedź na testy rakietowe Korei Północnej. Ocenia się, że przesunięcie najnowszych samolotów do bazy w Japonii to element budowy potencjału odstraszania przeciwko Chinom i Korei Północnej, ale również istotne zwiększenie możliwości bojowych sił amerykańskich w regionie – przy założeniu, że samoloty osiągną pełną zdolność operacyjną. Niewątpliwie jest to również krok na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa Japonii jako państwa kluczowego dla polityki amerykańskiej w Azji.

Niewystarczający budżet Indyjskich Sił Zbrojnych

Krzysztof Iwanek

Ogłoszony w lutym br. budżet Indyjskich Sił Zbrojnych na rok 2018-2019 został skrytykowany przez część specjalistów od obronności i oficerów jako dalece

niewystarczający. Raporty parlamentarnej komisji ds. obronności sugerują, że budżet tej skali nie wystarczy m.in. na uzupełnienie braków amunicji, kamizelek kuloodpornych, paliwa i części zamiennych do samolotów, koszty budowy strategicznych dróg w regionach górskich, naprawę istniejącej infrastruktury, pełne wyposażenie Straży Wybrzeża i wiele innych celów. Ponadto komisja wskazała m.in. na palący problem braku samolotów bojowych. Ponieważ Indyjskie Siły Zbrojne mogą ubiegać się o dofinansowanie, a rząd będzie martwić się o bezpieczeństwo kraju i swój wizerunek (w przyszłym roku odbędą się wybory), można oczekiwać, że budżet zostanie jeszcze skorygowany przez dodatkowe granty. Ogólnie jednak jego skala nie może już ulec zmianie.

O ile braki w amunicji do broni ręcznej zapewne zostaną uzupełnione szybciej, a budowa niektórych dróg strategicznych zapewne zostanie dofinansowana, brak nowego wielozadaniowego samolotu bojowego w obliczu wycofywania wielu starych maszyn bardzo poważnie ograniczy możliwości Indyjskich Sił Powietrznych. Problem ten wykracza jednak poza ramy obecnego budżetu. Można zakładać, że nawet w wypadku przyspieszonego przetargu na część tych samolotów nie pojawią się one w Indiach przez co najmniej dwa lata.

Braki te raczej nie sprowokują rywali Indii – Chin i Pakistanu – do wojny; w każdym razie wojna Indii z Chinami nie jest obecnie w interesie żadnej ze stron. Jednakże ChRL z pewnością dostrzega mniejszą możliwość Indii również w zakresie odstraszenia i stąd Chińczycy będą być mogli podjąć w najbliższych latach bardziej śmiałe działania w sąsiedztwie Indii. Brak środków oznaczać może również zmniejszony budżet na nabytki i stąd – wbrew trendowi kupowania coraz więcej z USA, Francji i Izraela, a mniej z Rosji – w najbliższych latach szanse na kupno przez Indie tańszego sprzętu rosyjskiego mogą ponownie wzrosnąć.

Rozwój stosunków irańsko-azerbejdzańskich

Łukasz Przybyszewski

Od 2016 r. obserwuje się ocieplenie w stosunkach Islamskiej Republiki Iranu (odtąd: IRI) z Republiką Azerbejdżanu (odtąd: Azerbejdżan). Katalizatorem tego zbliżenia jest Federacja Rosyjska (odtąd: FR). Obecne działania obu państw pozwalają na ułatwienie wzajemnych inwestycji i tworzenie wspólnego rynku. Wydaje się, że IRI jest również zainteresowana stworzeniem wspólnego irańsko-azerbejdżańsko-rosyjskiego rynku wymiany i transakcji. Rozwijane są też kontakty pomiędzy resortami obrony i podległymi instytucjami i rozważa się współpracę w dziedzinie obronności. W ramach tego rozwoju stosunków toczą się także negocjacje w sprawie konwencji traktatu regulującego status prawny Morza Kaspijskiego. Może to przełamać dotychczasowy impas związany z demarkacją południowej części Morza Kaspijskiego pomiędzy państwami przybrzeżnymi.

Władze IRI starają się jednak przy tym zachować: (1) deklaratywnie neutralną postawę wobec kwestii konfliktu ormiańsko-azerbejdżańskiego; (2) możliwość zdobywania profitów z rozwoju Międzynarodowego Korytarza Handlowego Północ-Południe. Natomiast Azerbejdżan stara się równoważyć wzrost wpływu IRI poprzez symetryczny dialog z innymi państwami, m.in. z Królestwem Arabii Saudyjskiej, będącej naturalnym rywalem IRI.

Najbardziej przewidywalna postać przyszłych relacji irańsko-azerbejdżańskich będzie prawdopodobnie rysowała się dopiero po: (1) trójstronnym szczycie Rosji, Azerbejdżanu i IRI, który ma odbyć się w tym roku; oraz (2) przyjęciu lub odroczeniu przyjęcia traktatu regulującego status prawny Morza Kaspijskiego.

Chiński udziałowiec w polskiej firmie spedycyjnej. Perspektywy i konsekwencje

W lutym br. polska spółka ATC Cargo poinformowała o zmianie w strukturze akcjonariatu. Kontrolę nad 7,54 proc. akcji przejęła chińska Worldwide Logistics Group. Jest to inwestor branżowy: wiodąca prywatna chińska firma spedycyjna i logistyczna i coraz bardziej liczący się gracz na globalnym rynku spedycyjnym. Przejęcie części akcji w ATC przez WWL jest związane z wieloletnią udaną współpracą między polską i chińską firmą. ATC wskazywana jest jako kluczowy partner zagraniczny WWL. Dla ATC rozwój firmy w Azji również był priorytetem. Zarówno przedstawiciele WWL jak i ATC deklarują, że wejście chińskiej firmy jako akcjonariusza ma służyć wykorzystaniu potencjału, jaki stwarza Inicjatywa Pasa i Szlaku (BRI), położenie geopolityczne Polski i związany z tym spodziewany dalszy znaczny wzrost wolumenu przepływów towarowych między Chinami i Europą. WWL informowała również o wstępnych planach budowy w Polsce centrum logistycznego wspólnie z grupą Alibaba. Deklaracje dotyczące planów ekspansji i internacjonalizacji wpływają pozytywnie na sposób postrzegania tych spółek przez inwestorów.

Inwestycja WWL jest przykładem, że średniej wielkości polskie firmy mogą być atrakcyjnym obiektem dla chińskich inwestorów z sektora prywatnego. Przyszłość pokaże jednak, na ile deklaracje dotyczące rozmiaru i kierunków rozwoju współpracy znajdą pokrycie w działaniach. Ekspansja wymaga rozszerzenia zakresu działalności ATC. Przydatne byłoby też wykorzystanie potencjału spółki Loconi, która miała być partnerem WWL i PKP w nowych strukturach, które nie przybrały jeszcze konkretnego kształtu. Wydaje się również, że współpraca ATC i WWL przyczyni się, przynajmniej początkowo, do zwiększenia przepływów towarów z Chin niż w odwrotnym kierunku. Brak jest informacji o konkretnych planach współpracy i działaniach, które mogłyby mieć wymierny, pozytywny wpływ na eksport polskich produktów do Chin. Szczególnie ewentualne otwarcie centrum logistycznego Alibaby w większym stopniu przyczyni się do wzrostu importu z Chin niż polskiego eksportu. Przyczyną jest znacząca asymetria w możliwościach, jakie chińskim eksporterom dają chińskie platformy w sprzedaży detalicznej w kanale e-commerce w handlu transgranicznym (jak np. AliExpress) w porównaniu do warunków, jakie oferują polskim eksporterom. Trudno również oszacować możliwy wzrost wpływów do budżetu z tytułu ceł i podatku VAT ze względu na powszechne praktyki omijania tych danin w kanale e-commerce.

W lutym br. polskie przedsiębiorstwo ATC Cargo S.A. (ATC Cargo) – główna firma w grupie kapitałowej ATC Cargo S.A. (ATC) – ujawniło poufną informację o toczących się w listopadzie ub.r. rozmowach dotyczących zakupu pakietu akcji spółki. Negocjacje były prowadzone pomiędzy Towarzystwem Funduszy Inwestycyjnych PZU S.A. a Worldwide Overseas Holdings Pte. Ltd. (WWOH), spółką z siedzibą w Singapurze¹. Tego samego dnia w oddzielnym komunikacie polska spółka poinformowała o nabyciu przez WWOH 7,54 proc. jej akcji na okaziciela dających 5,19 proc. ogólnej liczby głosów na walnym zgromadzeniu². WWOH jest spółką zależną chińskiej Worldwide Logistics Group (WWL), która będzie podmiotem faktycznie kontrolującym zakupione w polskiej spółce udziały.

Charakterystyka WWL

WWL jest założoną w 2001 r. wiodącą prywatną chińską firmą spedycyjną i logistyczną. Przedsiębiorstwo dysponuje siecią oddziałów i biur, które obsługują klientów z wielu prowincji chińskich, głównie ze wschodniego wybrzeża³. Worldwide Logistics Ltd., główna spółka grupy, prowadzi przede wszystkim ogólnie pojętą działalność spedycyjną (transport morski, kolejowy i lotniczy), a poszczególne spółki zależne w ramach grupy prowadzą działalność w oddzielnych segmentach (np. przewóz chemikaliów, magazynowanie, czartery)⁴. WWL zapewnia szeroki i wciąż rozwijany zakres usług. Dzięki dynamicznemu wzrostowi osiągnęła znaczącą pozycję na chińskim rynku. W 2016 r. z przychodami o wartości nieco ponad 2 mld rmb (ok. 1,18 mld pln) uplasowała się na 35. miejscu w prowadzonym przez China International Freight Forwarders Association rankingu największych chińskich firm spedytorskich i logistycznych⁵. Uzyskała również najwyższą ocenę (5A) w rankingu prowadzonym przez China Federation of Logistics and Purchasing⁶.

WWL jest również jednym z liczących się w skali globalnej spedytorów w segmencie morskich przewozów kontenerowych z ponad 412 tys. TEU obsługanych w 2017 r.⁷ Umiedzynarodowienie jest jednym z kluczowych elementów strategii WWL. Grupa założyła spółki zależne w Tajlandii⁸, Australii⁹ i Singapurze. Współpraca z polskimi firmami w ramach Inicjatywy Pasa i Szlaku (BRI) jest jednym z ważnych elementów we wdrażanej przez chińską spółkę strategii internacjonalizacji grupy¹⁰. ATC wskazywany jest jako kluczowy partner zagraniczny WWL.

Zbieżność strategicznych celów WWL i ATC

Dla ATC rozwój firmy w Azji również był priorytetem. W 2014 r. ATC założyło w Hong Kongu spółkę ATC Cargo Limited (ATCHK)¹¹. W 2016 r. ATC weszło do spółki ATC Worldwide Limited w Hong Kongu (AWLHK) jako udziałowiec większościowy (60 proc.). Następnie w 2016 r. ATC stało się poprzez AWLHK większościowym udziałowcem w założonej w Szanghaju spółce spedycyjnej ATC Worldwide China Limited (AWLCN)¹². Powstanie i działanie spółki w Szanghaju odbyło się przy ścisłej

współpracy z WWL. W zarządzie AWLCN spółki zasiada Lin Jie (Jacky Lim) – główny udziałowiec i dyrektor zarządzający WWL – oraz inni wysokiej rangi członkowie organów WWL¹³.

Zarówno przedstawiciele WWL jak i ATC deklarują, że wejście chińskiej firmy jako akcjonariusza ma służyć wykorzystaniu potencjału, jaki stwarza Inicjatywa Pasa i Szlaku (BRI), położenie geopolityczne Polski i związany z tym spodziewany dalszy znaczny wzrost wolumenu przepływów towarowych między Chinami i Europą¹⁴. Niewykluczone jest większe zaangażowanie kapitałowe WWL w przyszłości oraz utworzenie nowej spółki, której celem będzie ekspansja na rynki europejskie. Jacky Lim wskazuje również na możliwość udziału WWL w tworzeniu w Polsce centrum logistycznego na rzecz i we współpracy z grupą Alibaba. Realizacja tych projektów mogłaby pozytywnie wpłynąć na pozycję rynkową ATC oraz na znaczenie Polski jako kraju tranzytowego i hubu logistycznego w ramach BRI. Deklaracje dotyczące planów ekspansji i internacjonalizacji wpływają pozytywnie na sposób postrzegania tych spółek przez inwestorów. ATC jest obecnie notowane na rynku New Connect, a od kilku lat pojawiają się informacje o planach wejścia na rynek główny GPW. Przyszłość jednak pokaże, na ile deklaracje znajdą pokrycie w działaniach.

Niejasne perspektywy

Wejście WWL do ATC jedynie w charakterze mniejszościowego akcjonariusza, brak skonkretyzowanych planów co do dalszej współpracy w zakresie ekspansji w Europie i fakt, że budowa centrum logistycznego dla Alibaby jest dopiero w fazie wstępnych rozmów (bez wiążących deklaracji) skłaniają do daleko idącej ostrożności w ocenie znaczenia i perspektyw tej transakcji. Należy też mieć na uwadze, że podstawowym segmentem działalności ATC jest obsługa intermodalnych przewozów kontenerowych z główną specjalizacją w zakresie „door to door” z wykorzystaniem transportu morskiego i usług pochodnych¹⁵. ATC – mimo dynamicznego rozwoju i znaczącego udziału w segmencie transportu morskiego – ma liczną i dynamiczną konkurencję. Nawet w województwie pomorskim nie jest ona na samym szczycie rankingów firm logistycznych¹⁶. Udział pozostałych usług w portfolio ATC – w szczególności przesyłek ekspresowych w relacjach europejskich – jest niewielki¹⁷, co oznacza, że zaangażowanie ATC w większym zakresie w ten segment, np. w ramach ewentualnego tworzenia obsługi centrum logistycznego Alibaby, będzie wymagało znacznych nakładów. Należy również wziąć pod uwagę fakt, że Alibaba rozwija własną globalną firmę logistyczną Cainiao, w którą ma w najbliższych latach zainwestować 15 mld usd¹⁸.

Dla wspólnej ekspansji w Polsce i Europie przydatna byłaby rozbudowana infrastruktura terminali intermodalnych i siatki logistycznej transportu lądowego. Siecią terminali na terenie Polski dysponuje spółka Loconi Intermodal (Loconi, dawniej ATC Rail)¹⁹. W 2015 r. ATC Cargo w wyniku sprzedaży akcji utraciło jednak pozycję

dominującą w spółce²⁰. W ub.r. akcje ATC cargo w Loconi zostały wniesione jako aport w zamian za nieco ponad 40 proc. udziałów w Pickhill Investments Sp. z o.o. (Pickhill), przez co Loconi utraciło status spółki stowarzyszonej z ATC Cargo²¹. W zarządzie Pickhill wciąż zasiadają jednak osoby zasiadające równocześnie w zarządzie Loconi, a mianowane jeszcze przed ustaniem stosunku stowarzyszenia w ATC²². We wcześniejszych materiałach WWL wskazane było, że Loconi to spółka *joint venture* z udziałem WWL, która zarządza należącą do WWL infrastrukturą intermodalną²³, co jednak jest trudne do zweryfikowania²⁴.

Kwestia zaangażowania Loconi w dalszy rozwój wspólnej ekspansji ATC i WWL jest o tyle istotna, że rozwój transportu kolejowego jest jednym z oficjalnych kluczowych elementów lądowego BRI²⁵. Loconi powoli zdobywała sobie przyczółki w Chinach np. podpisując porozumienie z prowincją Hunan²⁶. Zarówno ATC jak i WWL zaangażowały się w rozwój współpracy w tym zakresie z PKP Cargo. W październiku 2016 r. biuro WWL odwiedził ówczesny prezes PKP Cargo Maciej Libiszewski oraz członek zarządu ATC Wiktor Bąk²⁷. W kwietniu 2017 r. podpisane zostało porozumienie o współpracy pomiędzy PKP Cargo, Loconi (wówczas jeszcze formalnie spółką stowarzyszoną z ATC Cargo) i WWL²⁸. Według WWL chińska firma miała wraz z PKP założyć spółkę typu *joint venture*, a WWL miało działać jako przedstawiciel PKP w Chinach. Wzmocniłoby to pozycję WWL i ATC. W sprawozdaniu finansowym PKP Cargo za 2017 r. brak jednak informacji o założeniu i funkcjonowaniu spółki zależnej w Chinach²⁹. Nie ma również informacji o założeniu i działalności takiej firmy w innych komunikatach PKP Cargo jak również o statusie Loconi jako spółki zależnej lub stowarzyszonej lub w inny sposób powiązanej z PKP Cargo.

Pomimo braku jasnych i sprecyzowanych perspektyw współpracy należy podkreślić, że przejęcie części akcji w ATC Cargo przez WWL jest związane z wieloletnią udaną współpracą między polską i chińską firmą. Jest to pozytywny przykład, który wskazuje, że średniej wielkości polskie przedsiębiorstwa mogą podejmować długookresową udaną współpracę z chińskimi partnerami branżowymi i stać się przedmiotem zainteresowania jako obiekt inwestycji. Inwestycja WWL jest kolejną z nielicznych inwestycji chińskich firm prywatnych – zarówno typu *greenfield* jak i przejęć – które zostały faktycznie zrealizowane. Administracja państwowa powinna w większym stopniu promować możliwości, jakie dają inwestycje w Polsce wśród chińskich prywatnych firm oraz tworzyć warunki dla bezpośrednich kontaktów między chińskimi prywatnymi inwestorami a polskimi przedsiębiorstwami, organizacjami branżowymi i samorządami.

Możliwość wzrostu importu i tranzytu. Wątpliwy znaczny przyrost eksportu

Należy jednak zasygnalizować niezwykle istotny aspekt. Zarówno przedstawiciele ATC jak i WWL podkreślali, że inwestycja ma służyć przede wszystkim ekspansji na rynki

europiejskie³⁰. Brak natomiast informacji o działaniach i WWL w Chinach, które służyłyby polskim eksporterom i mogłyby mieć pozytywny wpływ na eksport polskich produktów do Chin. ATC w sprawozdaniach finansowych wskazywało co prawda na konieczność rozbudowy działu eksportu. W 2016 r. bowiem firma zanotowała wzrostem udziału przychodów z eksportu o 60 proc. Był to o wiele bardziej dynamiczny wzrost niż w 2015 r. (kiedy wyniósł on 11 proc.)³¹. Nie zostało jednak określone, jaka część dochodów z eksportu przypada na Chiny. Trudno również ocenić, na ile starania PKP Cargo o zwiększenie – przy współpracy z WWL – obecności na chińskim rynku wpłynęły pozytywnie na wzrost wolumenu towarów eksportowanych do Chin. W sprawozdaniach PKP Cargo za 2017 r. wyraźnie wskazano, że zanotowany wzrost przychodów z przewozów w ramach BRI związany był głównie z przywozem towarów z Chin. Brak natomiast danych dotyczących znaczącego zwiększenia przepływów eksportowych do Chin³². Być może inicjatywą, która będzie służyła polskiemu eksportowi jest założona przez osoby związane z WWL (m.in. Jacky Lim) oraz osoby związane z ATC spółka China Poland Trading Co., Ltd³³. Trudno jednak na razie ocenić jej potencjał; działania tej spółki są mało widoczne i wydaje się ona być w początkowej fazie rozwoju³⁴.

Jeśli w ogóle doszłoby do stworzenia centrum logistycznego dla grupy Alibaba, to jest dość prawdopodobne, że będzie to również związane z ekspansją platformy AliExpress³⁵, co w efekcie prowadziłoby wyłącznie do zwiększania przepływów importowych do Polski. AliExpress jest bowiem platformą, która służy obecnie niemal wyłącznie do obsługi sprzedaży eksportowej chińskich firm³⁶, również małych i mikro. Na przykład otwarcie tej platformy dla sprzedawców z Rosji dotyczyło wyłącznie sprzedaży na terenie Rosji³⁷. Do obsługi rynku wewnętrznego Alibaba Group ma dedykowane krajowym chińskim podmiotom platformy Taobao (mały B2C oraz C2C) oraz Tmall (B2C)³⁸. Polscy sprzedawcy nie mają możliwości wykorzystania platformy AliExpress jako kanału do handlu zagranicznego w kanale e-commerce dla oferowania swoich produktów chińskim klientom.

Asymetryczna konkurencja w e-commerce

Polskie małe firmy nie mają do dyspozycji platform, które dawałyby im taki dostęp do rynku chińskiego, jaki już AliExpress daje do rynku polskiego drobnym chińskim eksporterom. Czołowe platformy oferujące zagranicznym firmom detaliczną sprzedaż transgraniczną do Chin w kanale e-commerce – takie jak Tmall Global, JD Worldwide, Kaola lub Weipinhui (d. Vipshop.com) – nie są atrakcyjnym kanałem dla mikro i małych polskich firm. Proces selekcji sprzedawców faworyzuje duże i rozpoznawalne marki premium lub luksusowe, które ze względu na wyższą wartość jednostkową gwarantują wysokie kwoty prowizji od transakcji. Wysokość depozytów, wysoki stopień sformalizowania współpracy, wymagania dotyczące minimalnej ilości SKU oraz liczby produktów dostępnych dla każdego SKU są poważnymi utrudnieniami. W wielu grupach

produktów platformy ograniczają lub zamykają możliwość prowadzenia sklepów prowadząc przede wszystkim sprzedaż własną.

Jest to niezwykle znacząca asymetria, której zdaje się nie dostrzegać część ekspertów branżowych i analityków³⁹ wskazujących na korzyści z rozwoju e-commerce z Chinami w ramach inicjatywy BRI. AliExpress mógłby również być poważną konkurencją dla już działających w Polsce platform, takich jak Allegro, podobnie jak to miało miejsce w Rosji⁴⁰. W Rosji grupa Alibaba dąży do dalszego znaczącego zwiększenia swojej pozycji przez wprowadzenie kolejnej swojej platformy – Tmall⁴¹. AliExpress jest platformą dobrze rozpoznawalną w Polsce. Aplikacja AliExpress Shopping jest już w naszym kraju – chociaż jest dostępna tylko na urządzeniach mobilnych – jedną z najpopularniejszych internetowych platform zakupowych z ponad 5 proc. udziałem na tabletach i smartfonach w segmencie sklepów internetowych z odzieżą. Ilość użytkowników witryny AliExpress szacuje się na ponad 4 mln użytkowników⁴². Polscy klienci mają już możliwość korzystania z takich form płatności jak Przelewy24⁴³, PayU⁴⁴ i Blik⁴⁵. Grupa Alibaba korzystając z efektu skali już teraz znacząco minimalizuje koszt transportu chińskich produktów do Polski. Powstanie nowego centrum logistycznego sprawi, że ten koszt będzie jeszcze niższy i konkurencyjność chińskich eksporterów wzrośnie. Trudno jednak oszacować możliwy wzrost wpływów do budżetu z tytułu ceł i podatku VAT importowego ze względu na powszechne praktyki omijania tych danin przez zaniżanie wartości przesyłek⁴⁶. Z podobnymi problemami borykają się inne państwa np. Niemcy⁴⁷ i Rosja⁴⁸.

Łukasz Sarek – analityk ds. gospodarki Chin w Ośrodku Badań Azji

¹ *Ujawnienie opóźnionej informacji poufnej*, Raport ESPI, numer 2/2018, 12.02.2018, http://www.atc-cargo.pl/files/848_espi_rb_2-2018_ujawnienie_opoznionej_informacji_poufnej.pdf [dostęp: 9.04.2018].

² Komunikat wydany przez spółkę: *Informacja o zmianie stanu posiadania znaczących akcjonariuszy Spółki*, Raport ESPI, numer 1/2018, 12.02.2018, strona ATC Cargo S.A., http://www.atc-cargo.pl/files/849_espi_rb_1-2018_informacja_o_zmianie_stanu_posiadania_znaczczych_akcjonariuszy_spolki.pdf [dostęp: 9.04.2018].

³ Lista oddziałów spółki, biur spółek wchodzących w skład grupy dostępna jest na stronie WWL, por. <http://www.worldwide-logistics.cn/EN/contact/> [dostęp: 9.04.2018].

Więcej informacji o strukturze i obszarze działania spółki por. *Worldwide Logistics Group*, strona WWL http://worldwide-logistics.cn/download/WWL_GROUP_EN_PDF.zip [dostęp: 9.04.2018]

⁴ *Worldwide Logistics Group...*

⁵ 2016年度中国货代物流企业百强榜 (Ranking najlepszych przedsiębiorstw spedytorskich i logistycznych na 2016 r.), China International Freight Forwarders Association, 28.07.2017, <http://118.26.162.39:801/zl/hdbq/2017-07-28-3228.html> 2 [dostęp: 9.04.2018].

⁶ 一份权威的A级物流企业名单出炉, 里面有你吗? (Właśnie pojawiła się oficjalna lista rankingowa przedsiębiorstw logistycznych. w podziale na klasy. Czy jesteś wśród nich?), Sohu, 29.01.2018, http://www.sohu.com/a/219509451_468675 [dostęp: 9.04.2018].

⁷ Według rankingu Transport Topics, *Top50 Logistics. Ocean Freight*, Transport Topics, <http://www.ttnews.com/top50/logistics/2017> [dostęp: 9.04.2018].

WWL zajęło 29. miejsce w segmencie Ocean Freight, w którym o pozycji firmy decyduje liczba przetransportowanych kontenerów. Nie oznacza to natomiast, że firma jest w pierwszej pięćdziesiątce największych globalnych firm logistycznych, na co wskazują komunikaty na stronie WWL.

Por. *WWL Group Is Listed as One of "Top 50 Global Logistics Enterprises" Again*, strona WWL, 5.05.2017, http://www.worldwide-logistics.cn/EN/news/ournews.php?f=2017-05-05_111722 [dostęp: 9.04.2018].

W rankingu Armstrong & Associates w segmencie kompleksowych usług logistycznych (logistyka firm trzecich) WWL nie jest ujęta w pierwszej pięćdziesiątce. Stawkę zamyka firma z 1,25 mld usd obrotów czyli ok 7,9 mld rmb, czyli kilkakrotnie więcej niż roczne obroty WWL. Por. *A&A's Top 50 Global Third-Party Logistics Providers (3PLs) List Largest 3PLs Ranked by 2016 Logistics Gross Revenue/Turnover*, Armstrong & Associates, 31.08.2017,

<http://www.3plogistics.com/3pl-market-info-resources/3pl-market-information/aas-top-50-global-third-party-logistics-providers-3pls-list/> [dostęp: 9.04.2018].

⁸ *Opening Announcement of Worldwide Logistics Thailand Company*, strona WWL, 8.03.2018,

http://www.worldwide-logistics.cn/EN/news/ournews.php?f=2018-03-08_102722 [dostęp: 9.04.2018].

⁹ Por. strona spółki w Australii:

<https://www.worldwide-logistics.com.au/worldwide-logistics-group> [dostęp: 9.04.2018].

¹⁰ *Introduction [to WWL]*, strona WWL, <http://www.worldwide-logistics.cn/EN/about/intro.php> [dostęp: 9.04.2018],

¹¹ *Skonsolidowany raport roczny Grupy Kapitałowej ATC Cargo S.A. za rok 2014*, 15.05.2015,

http://www.atc-cargo.pl/p799_ebi-rr-07-2015.html [dostęp: 9.04.2018].

¹² *Skonsolidowany raport roczny Grupy Kapitałowej ATC Cargo S.A. za rok 2016*, 31.05.2017,

http://www.atc-cargo.pl/p795_ebi-rr-10-2017.html [dostęp: 9.04.2018].

¹³ Według ujawnionych publicznie danych dostępnych w oficjalnych chińskich rejestrach w organach AWLCN nie zasiadają przedstawiciele ATC. Należy jednak mieć na uwadze, że od 2014 r. zakres obowiązkowo ujawnianych przez spółki danych został przez chińskie władze niezwykle ograniczony. Publicznie dostępnych jest o wiele mniej danych niż udostępnianych np. w polskim KRS, a uzyskanie szerszych informacji wymaga wykazania interesu prawnego i zaangażowania pełnomocników.

¹⁴ *Chiński WWL chce z ATC Cargo rozpocząć ekspansję w Europie*, Bankier.pl, 22.03.2018,

<https://www.bankier.pl/wiadomosc/Chinski-WWL-chce-z-ATC-Cargo-rozpozacz-ekspansje-w-Europie-7579201.html> [dostęp: 9.04.2018].

¹⁵ *Skonsolidowany raport roczny Grupy Kapitałowej ATC Cargo S.A. za rok 2016...*

¹⁶ *Top 100*, Dziennik Bałtycki, 29.06.2017,

https://www.omida.pl/Logo/Dziennik_Baltycki_TOP_100_29_06_2017.PDF [dostęp: 9.04.2018].

¹⁷ *Skonsolidowany raport roczny Grupy Kapitałowej ATC Cargo S.A. za rok 2016...*

¹⁸ Kate Wu, Cate Cadell, *Alibaba takes control of logistics business, pledges \$15 billion to expand network*,

Reuters, 26.09.2017, <https://www.reuters.com/article/us-alibaba-cainiao-investment/alibaba-takes-control-of-logistics-business-pledges-15-billion-to-expand-network-idUSKCN1C10C2> [dostęp: 9.04.2018].

¹⁹ Por. sieć terminali Loconi: <http://www.loconi.pl/14/siec-terminali> [dostęp: 9.04.2018]. Te terminale przewidywane są jako element ekspansji zagranicznej.

Por. *Opis Spółki Loconi Intermodal S.A.*, strona Loconi, <http://loconi.pl/20/opis-spolki-loconi-intermodal-s-a> [dostęp: 9.04.2018].

²⁰ Udział ATC Cargo w Loconi spadł do 39,73 proc. (zarówno głosów jak i udziałów w kapitale zakładowym). Por. *Skonsolidowany raport roczny Grupy Kapitałowej ATC Cargo S.A. za rok 2016*, http://www.atc-cargo.pl/p797_ebi-rr-13-2016.html [dostęp: 9.04.2018].

²¹ Jeśli chodzi o objęcie udziałów w spółce Pickhill Investments Sp. z o.o. i wniesienie aportu por. raport ESPI, numer 8/2017, 29.12.2017, http://www.atc-cargo.pl/files/838_espi_rb_8-2017_objecie_udzialow_w_spolce_pickhill_investments_sp._z_o.o._i_wniesienie_aportu.pdf [dostęp: 9.04.2017].

²² Na podstawie publicznie dostępnych danych z Krajowego Rejestru Sądowego.

²³ *Worldwide Logistics Group...* W prezentacji liczba TEU obsłużonych przez Loconi w 2015 r. podana jest na 100 tys. Jest to wartość znacznie wyższa od liczby TEU obsłużonych w tym samym roku przez grupę ATC (67 tys.). Wynika to prawdopodobnie z faktu, że ATC Cargo nie było jedynym udziałowcem w Loconi i liczba kontenerów została odpowiednio uwzględniona w sprawozdaniach ATC cargo.

²⁴ Emisja przez Loconi niemal wyłącznie akcji na okaziciela będących przedmiotem obrotu niepublicznego utrudnia weryfikację tych twierdzeń. Status emisji akcji Loconi ustalić można na podstawie publicznie dostępnych danych z Krajowego Rejestru Sądowego.

²⁵ O roli i szansach Polski związanych z rozbudową infrastruktury i połączeń kolejowych obszernie pisali: Jakub Jakóbcowski, Konrad Popławski, Marcin Kaczmarski, *Kolejowy Jedwabny Szlak. Połączenia kolejowe UE-Chiny: Uwarunkowania, aktorzy, interesy*, Jakub Jakóbcowski, Konrad Popławski, Marcin Kaczmarski, Prace OSW, Numer 72, Warszawa, Luty 2018, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/prace-osw/2018-02-28/kolejowy-jedwabny-szlak-polaczenia-kolejowe-ue-chiny-uwarunkowania> [dostęp: 9.04.2018].

²⁶ *Polskie firmy będą mogły skorzystać z nowego połączenia kolejowego do Chin*, Onet.pl, 11.04.2016, <http://biznes.onet.pl/wiadomosci/handel/polskie-firmy-beda-mogly-skorzystac-z-nowego-polaczenia-kolejowego-do-chin/tty1jt> [dostęp: 9.04.2018].

²⁷ *PKP Cargo and ATC Cargo Visited Worldwide Logistics Group*, strona WWL, 16.10.2016, http://www.worldwide-logistics.cn/EN/news/ournews.php?f=2016-10-16_165841 [dostęp: 9.04.2018].

²⁸ *PKP Cargo, WWL and LOCONI Hold a Signing Ceremony of Joint Venture Agreement*, strona WWL, 11.04.2017, http://www.worldwide-logistics.cn/EN/news/ournews.php?f=2017-04-11_161218 [dostęp: 9.04.2018]. Ze strony polskiej obecny był również wicekonsul Marek Romsicki. Podpisanie tej umowy miało ułatwić tworzenie PKP własnych struktur w Chinach. Por. *Grupa PKP CARGO na Międzynarodowych Targach Transportu i Logistyki w Monachium*, strona PKP Cargo, 10.05.2017, <https://www.pkpcargo.com/pl/aktualnosci/grupa-pkp-cargo-na-targach-transportu-i-logistyki-w-monachium/> [dostęp: 9.04.2018]

oraz *Chińska ekspansja PKP Cargo*, Rynek Kolejowy, 14.04.2017, <http://www.rynek-kolejowy.pl/mobile/chinska-ekspansja-pkp-cargo-81282.html> [dostęp: 9.04.2018].

²⁹ Sprawozdanie grupy kapitałowej PKP za 2017 r. W sprawozdaniu wskazuje się na ważną rolę współpracy z chińskimi partnerami, ale WWL nie wymieniono z nazwy. Brak również informacji o spółkach zależnych lub stowarzyszonych na terenie ChRL oraz informacji o nowo powstałej spółce zależnej lub stowarzyszonej założonej wspólnie z chińskim partnerem. PKP dysponowała 20 proc. udziałów w COSCO Shipping Lines (POLAND) Sp. z o.o.

Por. *Skonsolidowany Raport Roczny Grupy Kapitałowej PKP Cargo za 2017 r.*, strona PKP Cargo, <https://www.pkpcargo.com/media/712390/skonsolidowany-raport-roczny-grupy-kapita%C5%82owej-pkp-cargo-za-rok-2017.pdf> [dostęp: 9.04.2018].

³⁰ Jacky Lim wskazywał na Niemcy, Belgię i Holandię oraz Czechy i Rumunię jako główne kierunki ekspansji, por. „*一带一路*” 通道上的中波物流集团打造欧洲区域物流中心 (*Chińsko - polska grupa logistyczna z korytarza „Pasa i Szlaku” utworzy na obszarze Europy centrum logistyczne*), Sina, 24.03.2018, <http://cj.sina.com.cn/articles/view/1645705403/621778bb020005ak9?cre=ti> [dostęp: 9.04.2018].

W podobnym tonie wypowiadał się również Artur Jadeszko, por. Piotr Stefaniak, *ATC Cargo z nowym udziałowcem z Chin*, WNP.PL, 22.03.2018, http://logistyka.wnp.pl/atc-cargo-z-nowym-udzialowcem-z-chin.320067_1_0_0.html [dostęp: 9.04.2018].

³¹ Przychody z eksportu stanowiły już 1/3 łącznej wartości przychodów netto w porównaniu do 30 proc. w 2015 i 20 proc. w 2014 r. -Por. *Skonsolidowany raport roczny Grupy Kapitałowej ATC Cargo S.A. za rok 2016..*

³² Por. następujące dwa cytaty: „Przewozy intermodalne jednostki dominującej stanowiły 95% pracy przewozowej i 90% masy towarowej w obszarze. Wzrost przewozów intermodalnych wynika w głównej mierze z rozwoju połączeń tranzytowych i obsługi połączeń towarowych w relacji Chiny-Europa-Chiny w ramach „Nowego Jedwabnego Szlaku” (w przewozach do i z Chin udział przewozów kontenerów drogą lądową wyniósł 24% w 2017 r. wobec 16% w 2016 r.)” oraz „Obsługa towarów przewożonych z Chin drogą kolejową oprócz planowanych zwiększonych przeładunków polskich portów stanowi również podstawę wzrostu przewożonych przez Spółkę ładunków intermodalnych.” Por. *Skonsolidowany Raport Roczny Grupy Kapitałowej PKP Cargo za 2017 r.*

³³ Według danych publicznie dostępnych w chińskich rejestrach udziałowcami w spółce są w połowie Shanghai Worldwide Holding Ltd (WWL Holding). oraz po 25 proc. Marcin Karczewski i Wiktor Bąk. Jednym z udziałowców WWL Holding jest Jacky Lim.

³⁴ Według danych z oficjalnych chińskich rejestrów w 2016 r. spółka zatrudniała trzy osoby. Spółka prowadziła np. import żywności, o czym można się dowiedzieć z rejestru zatrzymanych przez chińskie władze produktów importowanych. Por. lista produktów zawróconych przez General Administration of Quality Supervision, Inspection and Quarantine of the People's Republic of China (AQSIQ), aktualizacja na dzień 30.10.2017, <https://www.aqsiq.net/return/return-goods-201710> [dostęp: 9.04.2018].

³⁵ Jest możliwe, że Alibaba rozważała wejście do Polski, wskazują na to informacje o planach przejęcia Allegro.

Por. *EXCLUSIVE-China's Alibaba, eBay, CVC bid to buy Polish Allegro from Naspers -sources*, Reuters, 27.07.2016,

<https://uk.reuters.com/article/poland-naspers-allegro/exclusive-chinas-alibaba-ebay-cvc-bid-to-buy-polish-allegro-from-naspers-sources-idUKW8N19000H> [dostęp: 9.04.2018]

Informacje te zostały zdementowane przez Alibabę.

Por. *Alibaba Denies Reuters Report It Is Bidding for Polish Auction Site Allegro*, Yical Global, 24.03.2017, <https://yicaiglobal.com/news/alibaba-denies-reuters-report-it-bidding-polish-auction-site-allegro> [dostęp: 9.04.2018]

Jednakże w takich sytuacjach jeśli nie doszło do wstępnych uzgodnień lub formalnego złożenia oferty potencjalny kupujący rzadko ujawnia publicznie intencje.

³⁶ Odpowiednia informacja na stronie AliExpress. Por. http://activities.aliexpress.com/adcms/help-aliexpress-com/topquestions/can_i_sell_on_aliexpress.php [dostęp: 9.04.2018].

³⁷ Według komunikatu na rosyjskiej wersji platformy rejestracja nowych rosyjskich sprzedawców została wstrzymana. Por. https://sell.aliexpress.com/ru/_pc/registration-beta.htm [dostęp: 9.04.2018]. Jeszcze pod koniec 2016 r. liczba rosyjskich sprzedawców nie sięgała 100, Natalia Popova, *Число российских продавцов на AliExpress вырастет в 6 раз весной 2017 г. (Liczba rosyjskich sprzedawców na AliExpress wzrośnie 6 krotnie wiosną 2017 r.)*, Fashion United, 11.11.2016,

<https://fashionunited.ru/novostee/beezyes/chislo-rossijskikh-prodavtsov-na-aliexpress-vyrastet-v-6-raz-vesnoj-2017-g/2016111116614> [dostęp: 9.04.2018].

³⁸ W tym kontekście chodzi o platformę o platformę Tamll.com operująca na wewnętrznym rynku chińskim. Zagraniczni sprzedawcy mogą korzystać z platformy Tmall Global, której warunki współpracy nie są atrakcyjne dla mikro i małych przedsiębiorstw.

³⁹ Piotr Mazurkiewicz, *Polacy ruszyli na zakupy internetowe do Chin*, Rzeczpospolita, 14.07.2017, <http://www.rp.pl/Handel/307139847-Polacy-ruszyli-na-zakupy-internetowe-do-Chin.html> [dostęp: 9.04.2018].

Jakub Jakóbowski, Konrad Popławski, Marcin Kaczmarek, *Kolejowy Jedwabny Szlak...*

⁴⁰ W 2016 AliExpress miał w Rosji 22 mln unikalnych użytkowników, zaś drugi co do wielkości portal Ozon.ru 9 mln użytkowników. Por. *Рынок интернет-торговли в России Результаты 2016 (Rynek e-commerce w Rosji. Wyniki za 2016r.)* Russian Association of Internet Trade Companies, 14.03.2017, <https://bit.ly/2snXGJX> [dostęp: 9.04.2018].

⁴¹ W przeciągu dwóch lat może to doprowadzić do uzyskania 45 proc. udziału w rynku, por. АКИТ: *Alibaba может за два года занять минимум 45% российского рынка интернет-торговли (AKIT: Alibaba może w ciągu dwóch lat przejąć 45 proc. rosyjskiego rynku e-commerce)*, TASS, 28.09.2017, <http://tass.ru/ekonomika/4599251> [dostęp: 9.04.2017].

⁴² Pod względem liczby odsłon. Por. *Zalando przed Bonprix i eObuwie na czele e-sklepów odzieżowych, w mobile'u liderem aplikacja AliExpress (TOP15)*, Wirtualne Media, 16.10.2017,

<http://www.wirtualnemedia.pl/artykul/zalando-przed-bonprix-i-eobuwie-na-czele-e-sklepow-odziezowych-w-mobile-u-liderem-aplikacja-aliexpress-top15> [dostęp: 9.04.2018]

oraz *Polacy ruszyli na zakupy internetowe do Chin...*

⁴³ Strona AliExpress wymienia możliwe kanały płatności, a wśród nich Przelewy24. Por. http://activities.aliexpress.com/adcms/help-aliexpress-com/categories_Payment.php [dostęp: 9.04.2018].

⁴⁴ *AliExpress i PayU nawiązują współpracę, aby rozwijać handel transgraniczny*, komunikat na stronie PayU, 30.10.2017, <https://www.payu.pl/press/aliexpress-i-payu-nawiazuja-wspolprace-aby-rozwijac-handel-transgraniczny> [dostęp: 9.04.2018].

⁴⁵ *Na AliExpress zapłacisz Blikiem. Allegro ma się bać?*, Radio Zet, 8.11.2017, <http://www.radiozet.pl/Nauka-i-Technologia/Technologia/Na-AliExpress-zaplacisz-Blikiem-Allegro-ma-sie-bac> [dostęp: 9.04.2018].

⁴⁶ Eugeniusz Twaróg, *Polski fiskus chce opodatkować Aliexpress*, Puls Biznesu, 18.03.2018, <https://www.pb.pl/jak-vat-em-nie-zabic-e-handlu-908215> [dostęp 9.04.2018].

⁴⁷ Sina Fröhndrich, Steffen Wurzel, *Chinesische Händler umgehen Umsatzsteuer*, Deutschlandfunk, 7.03.2018, http://www.deutschlandfunk.de/onlinehandel-chinesische-haendler-umgehen-umsatzsteuer.724.de.html?dram:article_id=412441 [dostęp: 9.04.2018].

⁴⁸ Władze Rosji szukają rozwiązań dla skutecznego opodatkowania towarów z chińskich platform. Por. *В посылки подкладывают НДС. Правительство обсудит «налог на AliExpress» (Do przesyłek dołożą VAT. Władze rozważają „podatek na AliExpress”)*, Kommersant, 15.09.2017, <https://www.kommersant.ru/doc/3410434> [dostęp: 9.04.2018].

Przywódca Korei Północnej z wizytą w Pekinie. Implikacje dla stosunków ChRL z państwami zaangażowanymi na Półwyspie Koreańskim

W dniach 25-28 marca 2018 r. przywódca Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD) Kim Dzong Un odbył w Pekinie pierwszą od objęcia władzy wizytę zagraniczną. W stolicy Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) spotkał się z przywódcą kraju Xi Jinpingiem oraz z innymi politykami najwyższego szczebla. Przywódcy rozmawiali m.in. o rozwoju relacji między Pekinem a Pjongjangiem oraz zadeklarowali zaangażowanie w proces denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Chociaż Pekin określił charakter wizyty jako nieoficjalny, jej rzeczywiste znaczenie jest niebagatelne w kontekście nadchodzących spotkań bilateralnych na linii Pjongjang-Seul i Pjongjang-Waszyngton. Na 27 kwietnia planowany jest szczyt między dwoma koreańskimi państwami, a w kolejnych miesiącach ma odbyć się spotkanie prezydenta USA D. Trumpa z Kim Dzong Unem.

Z jednej strony Chin (jedyne traktatowe sojusznik KRLD oraz główny partner gospodarczy Pjongjangu) coraz częściej wyrażały zniecierpliwienie destabilizującą polityką północnokoreańskiego reżimu. Program nuklearny oraz liczne próby raketowe przeprowadzone w 2017 r. znacząco wpłynęły na pogorszenie stosunków zarówno na linii Pekin-Pjongjang, jak i Pekin-Waszyngton (denuklearyzacja Półwyspu Koreańskiego to jeden z priorytetów polityki zagranicznej prezydentury D. Trumpa). Z drugiej strony ChRL nadal zależy na utrzymaniu poprawnych stosunków z Koreą Północną, w związku z czym częściowo wspiera Pjongjang na arenie międzynarodowej.

Potencjalny upadek północnokoreańskiego reżimu byłby dla ChRL bardziej kosztowny niż utrzymanie status quo. Niespodziewane ocieplenie stosunków między Pjongjangiem a Seulem również nie jest bez znaczenia. Pekin miał powody obawiać się ograniczenia swojej roli w łagodzeniu napięć w regionie w wyniku niekontrolowanego przez niego zbliżenia koreańskich państw (m.in. ocieplenie stosunków po zimowych igrzyskach olimpijskich w Pjongczangu). Dążąc do realizacji własnych celów na Półwyspie i w regionie, władze w Pekinie będą starały się utrzymać poprawne stosunki z państwami koreańskimi i USA. Jako główny orędownik dyplomatycznego rozwiązania napięć w regionie, ChRL chce za wszelką cenę uniknąć odsunięcia na boczny tor w nadchodzących negocjacjach dwustronnych. W tym kontekście zaproszenie północnokoreańskiego przywódcy do Pekinu jest sygnałem skierowanym do państw zaangażowanych na Półwyspie Koreańskim, że ChRL w dalszym ciągu jest kluczowym graczem w regionie

i zamierza w jak największym stopniu wpływać na rozwój sytuacji międzynarodowej zarówno na poziomie bilateralnym (relacje Pekin-Pjongjang, Pekin-Seul czy Pekin-Waszyngton), jak i multilateralnym (w scenariuszu zakładającym powrót do dialogu nawiązującego do tzw. rozmów sześciostronnych).

Przebieg wizyty

Spekulacje na temat wizyty zaczęły się w poniedziałek 26 marca, kiedy w sieci pojawiły się m.in. nagrania opancerzonego pociągu przejeżdżającego przez Pekin¹. Początkowo chiński rząd odmawiał informacji na temat tego, czy to rzeczywiście pociąg północnokoreańskiej delegacji. Agencja Xinhua potwierdziła spotkanie pomiędzy przywódcami dopiero po tym, jak Kim Dzong Un opuścił Pekin 28 marca². Według oficjalnej relacji ze spotkania północnokoreański przywódca przybył do stolicy ChRL na zaproszenie Xi Jinpinga. W Pekinie Kim Dzong Un spotkał się zarówno z przewodniczącym ChRL, jak i z innymi politykami wysokiego szczebla (m.in. z wiceprzewodniczącym ChRL Wang Qishanem, premierem Li Keqiangiem i radcą państwa Wang Yi). Jak relacjonuje chińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, głównym tematem spotkania był proces deeskalacji napięć na Półwyspie Koreańskim³. Przewodniczący ChRL odnotował wzrost północnokoreańskiego zaangażowania dyplomatycznego w tym procesie, a przywódca KRLD potwierdził chęć spotkania się z prezydentem USA w celu omówienia ewentualnych warunków denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Oficjalna relacja ze spotkania obfitowała w nowomowę typową dla stosunków Pekinu z Pjongjangiem i sugerowała ceremonialny charakter wydarzenia. W wymiarze praktycznym było ono jednak znaczące z uwagi na rozwój relacji dwustronnych i sytuacji na Półwyspie Koreańskim w nadchodzących miesiącach.

Implikacje wizyty dla relacji Pekinu z głównymi graczami w regionie

1) Chiny-państwa koreańskie

Od 2011 r., czyli od momentu objęcia władzy przez obecnego przywódcę KRLD, relacje na linii Pekin-Pjongjang znacząco się pogorszyły. Pekin zaczął okazywać zniecierpliwienie polityką północnokoreańskiego reżimu, który destabilizuje sytuację w regionie. Rok 2017 był szczególnie trudnym okresem dla relacji chińsko-północnokoreańskich w związku z powtarzającymi się próbami raketowymi przeprowadzanymi przez KRLD wbrew nawoływaniom Pekinu do ich zaprzestania. Chociaż przywódca KRLD zadeklarował zaangażowanie w proces denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego, nie należy raczej interpretować tych słów jako ukłonu w kierunku D. Trumpa i jego polityki sankcji. Deklaracje przywódcy KRLD wpisują się natomiast w dyskurs wcześniejszych liderów północnokoreańskiego reżimu (Kim Ir Sena i Kim Dzong Ila) i w praktyce oznaczają chęć pozbycia się amerykańskich wpływów

politycznych i militarnych na Półwyspie Koreańskim⁴. Dla Pjongjangu ostatecznym celem jest osłabienie sojuszu Waszyngtonu z Seulem i doprowadzenie do wycofania amerykańskich wojsk z Półwyspu, co jest sprzeczne z zamierzeniami polityki zagranicznej D. Trumpa.

Pomimo typowo propagandowej narracji, wizyta Kima miała pragmatyczne cele, zarówno z punktu widzenia Pjongjangu, jak i Pekinu. Po pierwsze, Pekin podkreślił swoje znaczenie jako niezbędnego pośrednika między KRLD a innymi państwami zaangażowanymi na Półwyspie Koreańskim. Tym samym zażegnano niepokoje Pekinu, iż proces dialogu będzie odbywał się z jego mniejszym udziałem. Po drugie, spotkanie z Xi Jinpingem wzmacnia pozycję KRLD i jej przywódcy pokazując go jako suwerennego gracza, który może spotkać się na równej stopie zarówno z przedstawicielami zarówno ChRL czy Korei Południowej, jak i USA. Aktywizacja polityki zagranicznej KRLD może być rozumiana jako próba odwrócenia sytuacji na swoją korzyść poprzez zwiększenie kontroli nad procesem deeskalacji napięć w regionie⁵.

Wizytę przywódcy KRLD należy rozpatrywać również w kontekście sankcji wielokrotnie nakładanych na KRLD w 2017 r. przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Według oficjalnych chińskich danych z okresu do końca lutego 2018 r. Pekin prawdopodobnie wdrażał sankcje bardziej rzetelnie niż się spodziewano⁶. Tak np. średni eksport ropy naftowej z ChRL do KRLD w styczniu i lutym br. wyniósł jedynie 175,2 tony, czyli 1,3% miesięcznej średniej z pierwszej połowy 2017 r. Eksport węgla do KRLD został całkowicie zatrzymany w okresie od grudnia 2017 r. do końca lutego 2018 r. Sprzedaż stali z Chin do Korei Północnej również znacząco zmalała w tym samym okresie (ok. 257 ton sprzedawanych miesięcznie w porównaniu do ponad 15 tys. ton miesięcznie w pierwszej połowie 2017 r.). Nadprogramowe chińskie zaangażowanie we wdrażanie sankcji wygląda na sygnał mający przypomnieć przywództwu Korei Północnej o poziomie zależności gospodarczych między ChRL a KRLD. Pekinowi zależy na rozwiązaniu napięć w regionie, ale chce zrobić to na własnych warunkach.

Dzień po zakończeniu pekińskiej wizyty Kim Dzong Una Seul odwiedził specjalny emisariusz Xi Jinpinga Yang Jiechi (członek Biura Politycznego KPCh i były radca państwa). W stolicy Republiki Korei spotkał się z Chung Eui-yongiem, czyli południowokoreańskim prezydenckim doradcą ds. bezpieczeństwa narodowego⁷. Podczas wizyty Yang potwierdził m.in. chińską gotowość do wspierania Korei Południowej w dialogu z Koreą Północną poprzez polepszenie komunikacji i koordynacji ze stroną południowokoreańską. Wizyta miała potwierdzić rolę Pekinu jako pośrednika między państwami koreańskimi. Przekazanie informacji na temat spotkania między liderami ChRL i KRLD przez specjalnego emisariusza postawiło Koreę Południową w pozycji państwa wciąż zależnego (aczkolwiek do pewnego stopnia) od decyzji politycznych Pekinu. Stosunki chińsko-południowokoreańskie są napięte od marca 2017 r., kiedy na Południu rozmieszczono dwie z sześciu wyrzutni amerykańskiego systemu

antyrakietowego THAAD. Pekin sprzeciwia się instalacji systemu w związku z obawami, że może on monitorować chińską przestrzeń powietrzną⁸. Grudniowa wizyta prezydenta Republiki Korei Moon Jae-ina w Chinach wpłynęła na polepszenie stosunków z Pekinem w obliczu coraz bardziej napiętej sytuacji na Półwyspie Koreańskim. W tym kontekście wizyta Yang Jiechi może być rozumiana jako gest ze strony Pekinu pokazujący, że oba państwa mają wspólne interesy, ale to ChRL jest w dalszym ciągu decyzyjna i ma większy wpływ na rozwój sytuacji w regionie. Według niepotwierdzonych doniesień prasowych Seul chce skupić się na dialogu w formacie państwa koreańskie-USA, z mniejszym udziałem Pekinu⁹. Ten scenariusz jest niezgodny z chińskimi interesami, a ChRL będzie zdecydowanie dążyć do realizacji wielostronnego mechanizmu dialogu z zagwarantowanym dla siebie miejscem.

2) Chiny-USA

Od objęcia przez D. Trumpa urzędu prezydenta USA w styczniu 2017 r. relacje chińsko-amerykańskie cechuje duży stopień niepewności. Kontrowersje wokół charakteru chińskiej aktywności gospodarczej w USA (widoczne m.in. przez blokowanie chińskich przejęć amerykańskich spółek w strategicznych sektorach) i ujemny bilans handlowy USA z Chinami coraz bardziej utrudniają komunikację między rządami w Pekinie i Waszyngtonie. W kontekście rosnących napięć gospodarczych oraz politycznych spotkanie Xi Jinpinga z Kim Dzong Unem niesie za sobą jasny przekaz dla prezydenta USA: w dalszym ciągu to Pekin jest głównym partnerem dla północnokoreańskiego reżimu w regionalnym układzie sił, a dyskusja nad rozwiązaniem napięć na Półwyspie Koreańskim bez udziału chińskiego rządu nie wchodzi w grę. Wizyta północnokoreańskiego przywódcy w Pekinie została odebrana przez Biały Dom (raczej niesłusznie) jako dowód sukcesu tzw. „polityki maksymalnego presji”, w praktyce oznaczającej nakładanie na KRLD sankcji. Zarówno dla Pekinu, jak i dla Pjongjangu takie rozumienie rozwoju wydarzeń przez administrację D. Trumpa jest korzystne. Pozytywny odbiór spotkania przez prezydenta USA może poskutkować osłabieniem amerykańskiej presji w oczekiwaniu na kolejne szczyty. Jest to szczególnie ważne z perspektywy wyboru przez Trumpa nowego doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego USA, czyli Johna Boltona, zwolennika zbrojnej interwencji w Iranie i KRLD¹⁰. Zarówno Bolton, jak i Mike Pompeo (nowy sekretarz stanu USA) są zwolennikami agresywnej polityki zagranicznej. Z jednej strony Pjongjang prawdopodobnie liczy na wykorzystanie pogłębiających się napięć na linii Pekin-Waszyngton, aby zmniejszyć prawdopodobieństwo zbliżenia tych państw w celu wpłynięcia na sytuację w KRLD¹¹. Z drugiej strony wzrost napięć w regionie nie leży w interesie Pekinu. W świetle nieprzewidywalności amerykańskiej polityki zagranicznej krótkoterminowym celem Chin może być ustabilizowanie sytuacji. Prezentując się jako koncyliacyjny i konstruktywny gracz, ChRL zapewnia sobie czas potrzebny do przygotowania się na zbliżające się szczyty.

3) Chiny-Rosja

Należy również odnotować, że kilka dni po spotkaniu Xi Jinpinga z Kim Dzong Unem Rosję odwiedził chiński minister spraw zagranicznych Wang Yi¹². Istnieje duże prawdopodobieństwo, że pogłoski o tym, że północnokoreański przywódca został zaproszony do Moskwy na spotkanie z Władimirem Putinem są prawdziwe¹³. Jak dotąd wiadomo, że rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow przyjął zaproszenie ze strony KRLD i prawdopodobnie odwiedzi Pjongjang¹⁴. Moskwa wspiera Pekin w forsowaniu tzw. rozwiązania „freeze-for-freeze”, polegającego na zaprzestaniu amerykańsko-południowokoreańskich manewrów wojskowych w regionie w zamian za wstrzymanie testów rakietowych i jądrowych przez KRLD. Rozwiązanie to jest najkorzystniejsze z punktu widzenia Pekinu, ponieważ pozwala na zachowanie status quo przy jednoczesnym zmniejszeniu napięć w regionie. Można spodziewać się, że jeśli dojdzie do kolejnych spotkań wielostronnych, to zarówno Pekin, jak i Moskwa będą nadal nalegać na to rozwiązanie.

Wnioski

Wzmoczona aktywność międzynarodowa chińskich dyplomatów (wizyty w Seulu i Moskwie) może wskazywać, że Pekin przygotowuje się na rozpoczęcie dyskusji wielostronnych. Ich potencjalny format nie jest znany, chociaż według nieoficjalnych doniesień niewykluczone jest wznowienie tzw. rozmów sześciostronnych lub powołanie nowego formatu, czyli np. rozmów czterostronnych między państwami koreańskimi, USA a Chinami¹⁵. Wizyta Kim Dzong Una w Pekinie sugeruje, że prawdopodobieństwo odbycia się szczytu Trump-Kim jest duże (przynajmniej ze strony KRLD)¹⁶. Z perspektywy Pekinu wizyta Kim Dzong Una wydaje się być sukcesem dyplomatycznym. Podkreślenie sprawczości ChRL (wizyta Kima na zaproszenie Xi) przy jednoczesnym zachowaniu ceremoniału i symboliki przedstawiającej przywódcę KRLD jako honorowego gościa i strategicznego partnera zaspokoili potrzeby wizerunkowe zarówno Pekinu, jak i Pjongjangu. Spotkanie wpisuje się również w pekińską politykę zagraniczną opartą na propagowaniu rozwiązań dyplomatycznych jako głównego narzędzia rozwiązywania napięć na arenie międzynarodowej. Jednakże biorąc pod uwagę ilość czynników wpływających na sytuację bezpieczeństwa na Półwyspie Koreańskim należy liczyć się z dynamicznym rozwojem wydarzeń w najbliższych miesiącach. Tak np. szczyt KRLD-USA nie został jeszcze oficjalnie potwierdzony, a japońskie media donoszą o planowanym na czerwiec 2018 r. szczycie KRLD-Japonia¹⁷. Każdy nadchodzący szczyt może zmienić dynamikę relacji w regionie, a rezultat potencjalnych dwu- i wielostronnych rozmów nie jest w żadnej mierze przesądzony.

Alicja Bachulska – analityk ds. polityki Chin w Ośrodku Badań Azji

-
- ¹ James Griffiths, Joshua Berlinger, *China's mystery visitor: Rumors North Korea's Kim Jong Un is in Beijing*, CNN, 27.03.2018, <https://edition.cnn.com/2018/03/26/asia/north-korea-train-beijing-intl/index.html> [dostęp: 3.04.2018].
- ² 习近平同金正恩举行会谈 (*Xi Jinping i Kim Dzong Un odbyli rozmowy*), Xinhua News, 28.03.2018, http://www.xinhuanet.com/politics/2018-03/28/c_1122600292.htm [dostęp: 4.04.2018].
- ³ *Xi Jinping Holds Talks with Kim Jong-un*, Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, 28.03.2018, http://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/zxxx_662805/t1546349.shtml [dostęp: 4.04.2018].
- ⁴ Matthew Pennington, *Kim family has made denuclearization vows in China before*, Associated Press, 29.03.2018, <https://www.apnews.com/f370a55d7a174324974c5c96fca0f415/Kim-family-has-made-denuclearization-vows-in-China-before> [dostęp: 5.04.2018].
- ⁵ P.J. Crowley, *Kim's diplomatic offensive upends U.S. policy*, Axios, 30.03.2018, <https://www.axios.com/kims-diplomatic-offensive-upends-us-policy-1522274495-79e30ca1-d23d-4a29-8f1c-4aa78e4b68e2.html> [dostęp: 4.04.2018].
- ⁶ James Kynge, *China uses economic muscle to bring N Korea to negotiating table*, Financial Times, 30.03.2018, <https://www.ft.com/content/8a2b2696-33f7-11e8-ae84-494103e73f7f?stream=top-stories> [dostęp: 5.04.2018].
- ⁷ *Xi Jinping's special representative holds talks with South Korean top national security advisor*, Xinhua News, 29.03.2018, http://www.xinhuanet.com/english/2018-03/29/c_137075322.htm [dostęp: 8.04.2018].
- ⁸ Oskar Pietrewicz, *Stosunki Chiny–Korea Południowa: próba wyjścia z impasu*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 5.01.2018, <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-3-1576> [dostęp: 8.04.2018].
- ⁹ Jeong Ho Lee, *China and South Korea at odds over first step in nuclear crisis talks*, South China Morning Post, 7.04.2018, <http://www.scmp.com/news/china/diplomacy-defence/article/2140694/platform-talks-north-korea-nuclear-crisis-divides-china> [dostęp: 8.04.2018].
- ¹⁰ John Bolton, *The Legal Case for Striking North Korea First*, The Wall Street Journal, 28.02.2018, <https://www.wsj.com/articles/the-legal-case-for-striking-north-korea-first-1519862374> [dostęp: 3.04.2018].
- ¹¹ Kristian McGuire, *China, US and South Korea must harmonise their North Korea strategies, or risk being outplayed by Kim Jong-un*, South China Morning Post, 5.04.2018, <http://www.scmp.com/comment/insight-opinion/article/2140298/china-us-and-south-korea-must-harmonise-their-north-korea> [dostęp: 8.04.2018].
- ¹² *Foreign Minister Sergey Lavrov's remarks during a joint news conference following talks with Member of the State Council and Foreign Minister of China Wang Yi, April 5, 2018*, The Ministry of Foreign Affairs of the Russian Federation, 5.04.2018, http://www.mid.ru/en/maps/cn/-/asset_publisher/WhKWb5DVBqKA/content/id/3154615 [dostęp: 8.04.2018].
- ¹³ *US Intelligence Chief: Russia Has Invited Kim Jong-un to Visit*, KBS World Radio, 5.04.2018, http://world.kbs.co.kr/english/news/news_In_detail.htm?No=135259 [dostęp: 8.04.2018].
- ¹⁴ *Russian FM Lavrov has accepted invitation to visit Pyongyang*, Russia Today, 10.04.2018, <https://www.rt.com/news/423679-lavrov-visit-north-korea/> [dostęp: 10.04.2018].
- ¹⁵ Gi-Wook Shin, Joyce Lee, *North Korea Summit Diplomacy Should Lead to 4 Party Talks*, The Diplomat, 30.03.2018, <https://thediplomat.com/2018/03/north-korea-summit-diplomacy-should-lead-to-4-party-talks/> [dostęp: 8.04.2018].
- ¹⁶ Robert E. Kelly, *Hot take: what does Kim Jong-un's trip to China mean?*, The Interpreter (Lowy Institute), 28.03.2018, <https://www.lowyinstitute.org/the-interpreter/hot-take-what-does-kim-jong-un-s-trip-china-mean> [dostęp: 5.04.2018].
- ¹⁷ Daisuke Kikuchi, *Pyongyang has discussed possibility of holding Abe-Kim Jong Un summit in June: report*, The Japan Times, 29.03.2018, <https://www.japantimes.co.jp/news/2018/03/29/national/politics-diplomacy/japan-offers-summit-north-korea-pyongyang-weighting-issue-asahi-reports/#.WspW9dNubOR> [dostęp: 8.04.2018].

Nowe inicjatywy pokojowe w Afganistanie

W lutym i marcu br. w Kabulu oraz Taszkencie miały miejsce konferencje poświęcone procesowi pokojowemu w Afganistanie. Podczas konferencji w Kabulu prezydent Afganistanu przedstawił talibom nową ofertę, według której po przyłączeniu się do procesu pokojowego staliby się jednym z ugrupowań działających na scenie politycznej, a członkowie ich ruchu przebywający w więzieniach zostaliby zwolnieni. Warunkiem dla osiągnięcia tego celu miałyby być uznanie rządu w Kabulu oraz zaakceptowanie praw kobiet. Druga konferencja była kontynuacją obrad w Afganistanie. Na jej zakończenie uczestnicy we wspólnej deklaracji wezwali strony konfliktu do podjęcia rozmów bez warunków wstępnych. Chociaż wydaje się, że rząd w Kabulu osiągnął sukces dyplomatyczny zdobywając poparcie państw uczestniczących w spotkaniach, z perspektywy talibów nie widać wielu przesłanek do zaprzestania walki i przystąpienia do rozmów. Główną przeszkodą na dalszej drodze jest kwestia obecności sił zagranicznych w Afganistanie, którą administracja w Kabulu uważa za jedną ze spraw do negocjacji. Dla talibów wycofanie się tych sił stanowi warunek wstępny do rozmów, gdyż postrzegają oni rząd prezydenta Ghaniego jako marionetkę USA. Ponadto w chwili obecnej pozycja talibów w całym Afganistanie jest na tyle silna, że mogą uznać, iż kontynuacja walki przyniesie im większe korzyści. Dodatkowym czynnikiem utrudniającym możliwe negocjacje będą wewnętrzne podziały w ruchu talibów i brak silnego ośrodka decyzyjnego, który byłby w stanie podporządkować sobie różne frakcje.

Konferencje pokojowe w Kabulu i Taszkencie

28 lutego br. w Kabulu miała miejsce druga konferencja pt. Kabul Process, w której uczestniczyli przedstawiciele 26 państw, Unii Europejskiej oraz dwóch międzynarodowych organizacji. Pierwsze tego typu spotkanie odbyło się w czerwcu 2017 r., jednak z uwagi na tragiczne wydarzenia, które miały miejsce wcześniej, przeszło ono wtedy bez szerszego echa. W tym roku prezydent Afganistanu Mohammad Aszraf Ghani przedstawił talibom nową, kompleksową propozycję zawarcia porozumienia pokojowego. Zgodnie z nią zaoferowano rebeliantom zawieszenie broni, podjęcie działań budujących wzajemne zaufanie, zaakceptowanie ich ugrupowania jako oficjalnej partii politycznej oraz zorganizowanie wolnych i uczciwych wyborów z ich udziałem. Wśród propozycji znalazły się także: rewizja konstytucji, chociaż bez wprowadzania do niej zasadniczych zmian, zwolnienie talibów z więzień afgańskich oraz wsparcie dla zniesienia międzynarodowych sankcji dla członków ugrupowania. W zamian za to rebelianci musieliby zaakceptować rząd w Kabulu, a także zapewnić, że nie zmieni się sytuacja kobiet, gwarantowana przez obecną konstytucję¹. Ponadto we wspólnej

deklaracji na zakończenie konferencji znalazła się wskazówka dotycząca przyszłej obecności sił zagranicznych na terenie Afganistanu. Autorzy oświadczenia uznali, że kwestia ta zostanie wyjaśniona w trakcie dalszych negocjacji. Talibowie jak do tej pory uznawali ją za warunek wstępny do rozpoczęcia jakichkolwiek rozmów pokojowych.

Prawie miesiąc później w dniach 26-27 marca w Taszkencie odbyła się następna międzynarodowa konferencja dotycząca Afganistanu. Ponownie uczestniczyło w niej ponad 20 państw, chociaż w porównaniu do poprzedniej reprezentowane były one przez dyplomatów wyższego szczebla. Obecni byli m.in. ministrowie spraw zagranicznych Rosji, Iranu, Pakistanu, republik Azji Centralnej, a także przedstawicielka Unii Europejskiej Federica Mogherini oraz zastępca sekretarza stanu USA – Thomas Shannon. Konferencja stanowiła kontynuację spotkań w Kabulu, a na jej zakończenie wszystkie uczestniczące strony wezwały do rozpoczęcia rozmów pokojowych przez rząd Afganistanu oraz talibów bez warunków wstępnych. W oświadczeniu położono również szczególny nacisk na przewodnią rolę Afgańczyków w całym procesie².

Wnioski

Wydaje się, że dwie konferencje zakończyły się sukcesem na arenie międzynarodowej dla rządu w Kabulu. W obydwu deklaracjach końcowych znalazły się sformułowania, zgodnie z którymi uczestnicy obydwu spotkań poparli proces pokojowy w Afganistanie, który miałby się odbywać pod przewodnictwem Afgańczyków. Jest jednak mało prawdopodobne, aby uzyskane wsparcie pomogło doprowadzić w chwili obecnej do rozmów między rządem a rebeliantami. Po tym jak prezydent Ghani ogłosił swoje propozycje pokojowe, na oficjalnej stronie talibów pojawiło się oświadczenie, w którym stwierdzali, że to krok w dobrą stronę, ale zwrócili uwagę, że w propozycjach prezydenta nie została poruszona kwestia obecności wojsk zagranicznych³. Ponieważ nawiązanie do niej, w sprzeczności ze stanowiskiem rebeliantów, znalazło się w deklaracji na zakończenie konferencji, można uznać, że pozostanie ona główną osią sporu w najbliższym czasie⁴.

Warto także zauważyć, że do tej pory propozycje pokojowe rebeliantów były skierowane bezpośrednio do USA z pominięciem rządu w Kabulu, uznawanego przez nich za marionetkowy. Celem afgańskiej administracji jest uniknięcie bycia pomijanym przez talibów, w związku z czym prezydent Ghani usilnie zabiega o to, by Afgańczycy przejęli rolę przewodnią w procesie pokojowym. Z tego powodu wśród nowych propozycji znalazł się również postulat otwarcia przedstawicielstwa talibów w stolicy Afganistanu i zapewnienia immunitetu ich reprezentantom oraz ich rodzinom. Mało prawdopodobne wydaje się, że dojdzie realizacji tego pomysłu, ponieważ pod znakiem zapytania stanąłby sens istnienia podobnej placówki w Katarze, która dla rebeliantów stanowiła do tej pory podstawowy kanał komunikacji ze światem,

gwarantując im dużą niezależność. Podobne przedstawicielstwo w Kabulu nie będzie dysponować podobnymi atutami⁵.

Z perspektywy talibów nie widać wielu przesłanek do zaprzestania walki i przystąpienia do rozmów. W ciągu ostatnich lat ich sytuacja w Afganistanie stała się lepsza, stopniowo powiększają terytorium znajdujące się pod ich kontrolą, a siłom rządowym wraz z wojskami zagranicznymi nie udało się odwrócić do tej pory tego trendu. Pomimo że pojawiają się doniesienia świadczące o tym, że dowództwo talibów nie wierzy w zwycięstwo militarne, nie widać, żeby miało to wpływ na sytuację na polu walki. Z drugiej strony nie jest do końca jasne, czy główny ośrodek talibów – czyli szura w Kwecie – byłby w stanie wymusić na członkach ugrupowania zaprzestanie walki w przypadku doprowadzenia do rozmów. Po śmierci pierwszego przywódcy ruchu talibów, Mułły Omara, jego następcy nie cieszyli się podobnym autorytetem, przez co ruch stał się mocno podzielony, a pozycja jego dowódców słabsza niż w przeszłości⁶. Dodatkowo na terytorium Afganistanu od trzech lat działa miejscowy odłam Państwa Islamskiego, znany jako ISKP (Islamic State Khorasan Province). Chociaż jego siła nie jest duża, dysponuje sporym potencjałem do przyciągania bojowników, stanowiąc konkurencję dla talibów.

Warto także zwrócić uwagę, że kierując się chęcią pominięcia rządu w Kabulu, talibowie mogą porozumieć się również z opozycyjnymi wobec prezydenta ugrupowaniami. W ostatnim czasie propozycje rozmów pod adresem rebeliantów wystosował Ismail Chan, Tadżyk i bohater wojny ze Związkiem Radzieckim⁷. Talibowie w odpowiedzi na jego propozycje ogłosili, że są gotowi rozmawiać z każdym, kto jest przeciwny obecności wojsk zagranicznych w Afganistanie⁸. Chociaż wydaje się, że na razie taki scenariusz jest mało prawdopodobny, nie należy wykluczać, że w przypadku zaostrzenia walki politycznej w tym państwie mogłoby dojść do zbliżenia tych środowisk.

Chociaż USA zwiększyło naciski na Pakistan w ramach nowej strategii wobec Azji Południowej, nie doszło jednak do zmiany w polityce tego państwa, które nie przestało wspierać rebeliantów afgańskich na swoim terytorium. Pomimo prób ocieplenia relacji z Kabulem przez Pakistańczyków, Afgańczycy pozostają sceptyczni wobec rezultatów wizyt pakistańskich najwyższych władz z ostatnich miesięcy – szefa sztabu armii Pakistanu generała Qamara Javeda Bajwy oraz premiera Shahida Khaqana Abbasięgo – gdyż w przeszłości podobne działania nie przyniosły większych efektów. Z tego powodu wydaje się, że dopóki nie dojdzie do zasadniczej zmiany w polityce Pakistanu, talibowie będą w dalszym ciągu wykorzystywali jego terytorium jako bazy wypadowej, co będzie stanowić poważny czynnik obniżający ich motywację do przystąpienia do rozmów pokojowych.

Wydaje się także, że działania USA w Afganistanie dodatkowo komplikują sytuację. Od czasu sformułowania strategii amerykańskiej wobec Azji Południowej, działania wobec

talibów prowadzone są dwutorowo. Z jednej strony prezydent Trump wykluczył porozumienie z nimi w najbliższej przyszłości i podjął decyzję o zwiększeniu sił Stanów Zjednoczonych w Afganistanie oraz o poluzowaniu reguł ograniczających działania wojska amerykańskich w Afganistanie⁹. Z drugiej strony wysłannicy USA niejednokrotnie w ostatnich miesiącach powtarzali, że konflikt zakończy się jedynie w wyniku rozmów pokojowych, a nie na polu walki¹⁰. Nie należy wykluczyć, że w przypadku sukcesów w zwalczaniu talibów przejawiają oni większą ochotę do zakończenia wyniszczającego konfliktu, natomiast porażka jeszcze bardziej utwierdzi rebeliantów w przekonaniu o skuteczności własnej strategii. Warto także zauważyć, że talibowie w przeszłości podejmowali próby rozmów z USA z ominięciem Kabulu. W dłuższym terminie istnieje zatem możliwość, że w przypadku braku sukcesów na polu walki, Stany Zjednoczone podejmą próby osiągnięcia samodzielnego porozumienia.

Kolejnym czynnikiem utrudniającym rozwiązanie konfliktu w Afganistanie może być coraz bardziej asertywna postawa państw regionu. Aktywniejszą politykę zaczęła prowadzić Rosja otwarcie utrzymując kontakty z talibami pod pretekstem powstrzymania ugrupowania ISKP. Chiny także pozostawiają otwarte kanały komunikacji z rebeliantami. Iran jest często oskarżany przez Afgańczyków oraz przedstawicieli USA o wspieranie talibów, przy ich pomocy realizując własne interesy wewnątrz Afganistanu. Mniejszą rolę odgrywają państwa Azji Centralnej, chociaż w ostatnim okresie aktywniejszy na tym polu stał się Uzbekistan, czego efektem było zorganizowanie konferencji pokojowej w Taszkencie i zgłoszenie propozycji pośredniczenia w rozmowach między rebeliantami a rządem w Kabulu. Taka rywalizacja niesie ze sobą niebezpieczeństwo przeciągania trwającego już kilkadziesiąt lat konfliktu.

Przemysław Lesiński - analityk ds. Afganistanu w Ośrodku Badań Azji

¹ Tekst przemówienia prezydenta: *Przemówienie prezydenta Ghaniego podczas drugiej konferencji pt. Kabul Process* (pers.), Office of the President, 28.02.2018, <https://president.gov.af/fa/news/000790> [dostęp: 10.04.2018]. Omówienie propozycji: Thomas Ruttig, Jelena Bjelica, *Who shall cease the fire first? Afghanistan's peace offer to the Taliban*, Afghanistan Analysts Network, 1.03.2018, <https://www.afghanistan-analysts.org/who-shall-cease-the-fire-first-afghanistans-peace-offer-to-the-taliban/> [dostęp: 10.04.2018].

² *Declaration of the Tashkent Conference on Afghanistan: Peace Process, Security Cooperation and Regional Connectivity*, Uzbekistan National News Agency, 28.03.2018, <http://uza.uz/en/politics/declaration-of-the-tashkent-conference-on-afghanistan-peace--28-03-2018> [dostęp: 10.04.2018].

³ Oświadczenie talibów w języku paszto: Khaled Afghanzai, *Aszraf Ghani ominął najważniejszą kwestię* (paszto.), Voice of Jihad, 28.02.2018, <http://shahamat1.com/?p=110009> [dostęp: 10.04.2018].

⁴ Treść deklaracji wydanej na zakończenie konferencji „Kabul Process”, Tolonews, 28.02.2018, <https://www.tolonews.com/afghanistan/govt-issues-declaration-after-kabul-process-meeting> [dostęp: 10.04.2018].

⁵ Nie należy wykluczyć, że Katar mógłby zamknąć obecnie działające biuro pod presją Arabii Saudyjskiej oraz USA, które w ostatnich miesiącach podejmowały kroki w tym kierunku.

⁶ Michael Semple, Theo Farrell, *Ready for Peace? The Afghan Taliban after a Decade of War*, Royal United Services Institute for Defence and Security Studies, styczeń 2017, https://rusi.org/sites/default/files/201701_bp_ready_for_peace.pdf, s. 5 [dostęp: 10.04.2018];

Antonio Giustozzi, *Do the Taliban Have any Appetite for Reconciliation with Kabul?*, Center for Research & Policy Analysis, 19.03.2018, <https://www.crpaweb.org/single-post/2018/03/20/Do-the-Taliban-Have-any-Appetite-for-Reconciliation-with-Kabul-Antonio-Giustozzi> [dostęp: 10.04.2018].

⁷ *Ismail Chan zaprosił talibów do rozmów pokojowych z mudżahedinami*, Tolonews, 16.03.2018, <https://www.tolonews.com/fa/afghanistan/اسماعيل-خان-مخالفين-را-دعوت-به-گفتگو-ها-يا-مجاهدين-کرد> [dostęp: 10.04.2018].

⁸ *Remarks by Spokesman of Islamic Emirate regarding calls for a response to proposal by factional officials*, Voice of Jihad, 20.03.2018, <http://www.alemarah-english.org/?p=26807> [dostęp: 10.04.2018].

⁹ *Full Transcript and Video: Trump's Speech on Afghanistan*, New York Times, 21.08.2017, https://www.nytimes.com/2017/08/21/world/asia/trump-speech-afghanistan.html?_r=0 [dostęp: 10.04.2018]; *Trump: 'We Don't Want To Talk With The Taliban'*, Radio Free Liberty, 29.01.2018, <https://www.rferl.org/a/afghanistan-us-trump-dont-want-to-talk-taliban/29005450.html> [dostęp: 10.04.2018].

¹⁰ Pamela Constable, *A 'win' in Afghanistan includes peace talks with the Taliban, say U.S. officials in Kabul*, Washington Post, 24.08.2017, https://www.washingtonpost.com/world/asia_pacific/in-kabul-top-us-officials-stress-taliban-peace-talks-as-part-of-trump-policy/2017/08/24/de865bca-88a3-11e7-a50f-e0d4e6ec070a_story.html?utm_term=.d36de5cf2f38 [dostęp: 10.04.2018]; *Konferencja prasowa zastępcy sekretarza stanu USA, Johna Sullivana*, Department of State, 30.01.2018, <https://www.state.gov/s/d/2018/277765.htm> [dostęp: 10.04.2018].

Do 2021 r. amerykańskie samoloty F-35C mają stacjonować w Iwakuni

Na początku miesiąca w japońskiej prasie pojawiła się informacja o tym, że Stany Zjednoczone do 2021 r. miałyby umieścić nieznaną liczbę samolotów pokładowych piątej generacji F-35C w bazie lotniczej w Iwakuni w prefekturze Yamaguchi. Głównym powodem jest zastąpienie części starzejących się samolotów F/A 18 Super Hornet. Od stycznia 2017 r. w Japonii służy już 16 amerykańskich F-35B, które pojawiły się tam jako odpowiedź na testy rakietowe Korei Północnej. Ocenia się, że przesunięcie najnowszych samolotów do bazy w Japonii to element budowy potencjału odstraszenia przeciwko Chinom i Korei Północnej, ale również istotne zwiększenie możliwości bojowych sił amerykańskich w regionie – przy założeniu, że samoloty osiągną pełną zdolność operacyjną. Niewątpliwie jest to również krok na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa Japonii jako państwa kluczowego dla polityki amerykańskiej w Azji.

1 kwietnia br. gazeta Yomiuri, powołując się na źródła z kręgu amerykańskiej Marynarki Wojennej, podała informację, że do 2021 r. Amerykanie mieliby wysłać do bazy lotniczej w Iwakuni w prefekturze Yamaguchi nieprzekazaną jeszcze do informacji publicznej liczbę samolotów pokładowych piątej generacji F-35C¹. Samoloty mają zastąpić znaczną część starzejących się F/A-18 Super Hornet, które były wcześniej przeniesione z bazy Atsugi w prefekturze Kanagawa. Ocenia się, że F-35C osiągną pełną sprawność do 2019 r. Trudno oceniać, czy plan jest realny – samoloty F-35 były krytykowane za brak operatywności i przeciągające się opóźnienia w dostawach zamówionych samolotów do sojuszników.

W Japońskich Powietrznych Siłach Samoobrony służą także dwa samoloty F-35A (wersja dla sił powietrznych; konwencjonalnego startu i lądowania). Amerykańska Piechota Morska stacjonująca w Japonii dysponuje także samolotami F-35B (krótkiego startu i pionowego lądowania). Ważnym atutem F-35C względem F-35A i F-35B ma być to, że oprócz bycia niewykrywalnym do radarów i możliwości integracji informacji z wielu źródeł – takich jak naziemne stacje radarowe albo okręty – samolot jest lepiej przystosowany do lądowania na lotniskowcach.

Naturalną motywacją amerykańskich planów, oprócz unowocześnienia sił przeznaczonych do obrony Japonii, jest zwiększenie potencjału odstraszenia w świetle asertywnych działań Chin i agresywnej postawy Korei Północnej. Nowoczesny i wielozadaniowy charakter samolotów F-35C powinien zoptymalizować nakłady przeznaczane na utrzymanie szeroko pojętej amerykańskiej infrastruktury obronnej w Azji, jak również istotnie wzmocnić możliwości reagowania Stanów Zjednoczonych na

zmiany układu sił w regionie. Plany wysłania najnowocześniejszych samolotów do Japonii, jeśli zostaną zrealizowane, będą także dowodem na to, że Stany Zjednoczone poważnie podchodzą do obrony tego państwa jako kluczowego dla ich polityki. Teoretycznie zdejmuje to część odpowiedzialności za bezpieczeństwo z japońskiego rządu, który jednak i tak konsekwentnie zmierza do wzmocnienia swojego potencjału obronnego i podniesienia statusu swojego państwa do poziomu mocarstwa.

¹ 米軍、岩国にF35C配備計画…最新ステルス機 (Armia amerykańska planuje umieścić w Iwakuni najnowsze niewykrywalne samoloty F-35C), Yomiuri Shinbun, 1.04.2018, <http://www.yomiuri.co.jp/kyushu/news/20180401-OYS1T50004.html> [dostęp: 5.04.2018].

Niewystarczający budżet Indyjskich Sił Zbrojnych

Ogłoszony w lutym br. budżet Indyjskich Sił Zbrojnych na rok 2018-2019 został skrytykowany przez część specjalistów od obronności i oficerów jako dalece niewystarczający. Raporty parlamentarnej komisji ds. obronności sugerują, że budżet tej skali nie wystarczy m.in. na uzupełnienie braków amunicji, kamizelek kuloodpornych, paliwa i części zamiennych do samolotów, koszty budowy strategicznych dróg w regionach górskich, naprawę istniejącej infrastruktury, pełne wyposażenie Straży Wybrzeża i wiele innych celów. Ponadto komisja wskazała m.in. na palący problem braku samolotów bojowych. Ponieważ Indyjskie Siły Zbrojne mogą ubiegać się o dofinansowanie, a rząd będzie martwić się o bezpieczeństwo kraju i swój wizerunek (w przyszłym roku odbędą się wybory), można oczekiwać, że budżet zostanie jeszcze skorygowany przez dodatkowe granty. Ogólnie jednak jego skala nie może już ulec zmianie.

O ile braki w amunicji do broni ręcznej zapewne zostaną uzupełnione szybciej, a budowa niektórych dróg strategicznych zapewne zostanie dofinansowana, brak nowego wielozadaniowego samolotu bojowego w obliczu wycofywania wielu starych maszyn bardzo poważnie ograniczy możliwości Indyjskich Sił Powietrznych. Problem ten wykracza jednak poza ramy obecnego budżetu. Można zakładać, że nawet w wypadku przyspieszonego przetargu na część tych samolotów nie pojawią się one w Indiach przez co najmniej dwa lata.

Braki te raczej nie sprowokują rywali Indii – Chin i Pakistanu – do wojny; w każdym razie wojna Indii z Chinami nie jest obecnie w interesie żadnej ze stron. Jednakże ChRL z pewnością dostrzega mniejszą możliwość Indii również w zakresie odstraszenia i stąd Chińczycy będą być mogli podjąć w najbliższych latach bardziej śmiałe działania w sąsiedztwie Indii. Brak środków oznaczać może również zmniejszony budżet na nabytki i stąd – wbrew trendowi kupowania coraz więcej z USA, Francji i Izraela, a mniej z Rosji – w najbliższych latach szanse na kupno przez Indie tańszego sprzętu rosyjskiego mogą ponownie wzrosnąć.

Pierwszego lutego br. został ogłoszony budżet Republiki Indii. Spotkał się on z dość rozległą krytyką osób zajmujących się kwestiami obronności¹. Trzynastego marca br. wiceszef sztabu Indyjskich Sił Zbrojnych gen. Sarath Chand stwierdził, że przewidziany poziom wydatków nie pozwoli wojsku zapłacić za przyszłe zakupy, za już realizowane projekty i za nagłe nabytki w razie wystąpienia ich konieczności². Tego samego dnia indyjska komisja parlamentarna ds. obronności (Standing Committee on Defence), ogłosiła 7 długich raportów, w których mocno skrytykowała budżet i ministerstwo

obrony, potwierdzając część opinii Chanda³. Odwołania do tych raportów znajdują się w poniższym tekście.

Wskazane przez komisję braki i inne wyzwania dla Indyjskich Sił Zbrojnych

Komisja jest zdania, że taka skala budżetu nie pozwoli m.in. na: pełne uzupełnienie zapasów amunicji, stworzenie warunków pod magazynowanie amunicji i rozstawienie dział w „trudnym terenie” (zapewne górskim), naprawę infrastruktury, wyposażenie wszystkich wymagających tego baz w magazyny amunicji, budowę wszystkich wymaganych strategicznych dróg na terenach przygranicznych, kupno wystarczającej ilości paliwa i części zamiennych do samolotów, utrzymanie tempa modernizacji samolotów i ich naprawy, badanie nowych technologii wojskowych, pełne wyposażenie Straży Wybrzeża, kupno odpowiedniej ilości kamizelek kuloodpornych dla wojsk lądowych, pełne dofinansowanie wojskowych służb medycznych, wystarczające zakupy odzieży i wiele innych celów⁴. Komisja wskazała także, że w stosunku do poprzedniego roku budżet wzrósł nieznacznie, a jeśli chodzi o wydatki na modernizację, budżet został zmniejszony dla każdego rodzaju sił zbrojnych poza powietrznymi⁵. Ponadto komisja wyraziła opinię, że wzrost budżetu w porównaniu do poprzedniego roku jest jednym z najniższych w historii i na dodatek w niewielkim stopniu wykracza ponad inflację. Poza tymi komentarzami indyjskie media i analitycy twierdzą, że wartość budżetu na obronność jako procent PKB Indii jest w tym roku najniższa od 1962 r.⁶ Wydaje się, że najbardziej oczywistym powodem tej sytuacji jest relatywne zmniejszenie się środków, którymi dysponuje rząd Indii ze względu na spowolnienie gospodarki. Jak co roku indyjska armia uzyska jeszcze w tym roku możliwość wnioskowania o dodatkowe środki („granty”), ale jak dotąd bardzo rzadko uzyskiwała je w oczekiwanym stopniu⁷.

Brak środków finansowych jest tylko jednym z problemów Indyjskich Sił Zbrojnych. Mimo nacjonalistycznej ideologii i buńczucznych zapowiedzi o ostrej postawie wobec Chin i Pakistanu, funkcjonujący od 2014 r. rząd Bharatiya Janata Party zaniedbał armię na kilka sposobów. Opóźniło się ogłoszenie nowych zasad zamówień publicznych na sprzęt wojskowy, zmniejszono kontrakt na wielozadaniowe samoloty bojowe, nowego przetargu na ten cel wciąż nie ogłoszono, a spowolnienie tych procesów było dodatkowo wzmocnione przez kilkakrotne zmiany na stanowisku ministra obrony. Prawdopodobnie wojsku dodatkowo szkodzi brak zwierzchnika wszystkich typów wojsk, co zwiększa brak koordynacji między rywalizującymi o środki siłami (stanowisko Chief of Defence Staff jest postulowane od lat, ale ciągle nie zostało utworzone)⁸. Sytuację ma poprawić utworzenie w kwietniu br. instytucji o nazwie Defence Planning Committee, która ma planować rozwój obronności Indii i tym samym definiować priorytety w wydatkach na ten cel.⁹

Ze względu na mnogość wątków celem pozostałej części niniejszego tekstu jest omówienie tylko wybranych punktów krytyki wygłoszonych przez komisję parlamentarną ds. obronności.

Braki samolotów bojowych

Komisja zwróciła uwagę na szereg niedoborów finansowych, które wpłyną na sytuację sił powietrznych, ale nie napisała wprost, że zabraknie pieniędzy na zakup nowego samolotu bojowego – zapewne dlatego, że przetarg jeszcze się nie rozpoczął, stąd zakup nie zostanie opłacony w tym roku budżetowym. Komisja jednak zdecydowanie podkreśliła, że brak nowoczesnych samolotów bojowych stanowić będzie bardzo poważny problem.

Braki powstające w wyniku wycofywania starych, radzieckich i rosyjskich maszyn nie są dostatecznie szybko uzupełniane nowymi samolotami. W 2016 r. reprezentanci Indyjskich Sił Powietrznych stwierdzili, że w razie najczarniejszego scenariusza równoczesnej wojny z Chinami i z Pakistanem zabrakłoby im 200 samolotów bojowych. Braki te nie mogą być jednak uzupełnione szybko. Indyjsko-rosyjski projekt budowy wielozadaniowego samolotu bojowego piątej generacji jest wstrzymany od lat i prawdopodobnie można go uznać za anulowany. Wprowadzany w ostatnich latach do sił powietrznych samolot bojowy rodzimej produkcji, Tejas, jak dotąd nie spełnił do końca pokładanych w nim oczekiwań¹⁰.

Bieżące braki mogłoby uzupełnić nabycie maszyny czwartej generacji. W 2012 r. rozstrzygnięto przetarg, który wygrała francuska firma Dassault Aviation z jej ofertą samolotu Rafale. Ostatecznie jednak obecny rząd Indii obniżył zamówienie z 125 samolotów na 36, tłumacząc decyzję wysoką ceną. Nie analizując tu, czy decyzja ta była słuszna należy zwrócić uwagę, że w efekcie nawet po dostarczeniu tych 36 maszyn w siłach powietrznych pozostanie bardzo wysoki niedobór. Następnie rząd zapowiedział, że chciałby, by kolejny zaawansowany samolot bojowy został wyprodukowany w Indiach w oparciu o zagraniczną technologię. W 2016 r. i 2017 r. pojawiały się doniesienia, że rozważane są oferty firm Lockheed Martin, Boeing, Dassault Aviation i Saab (bo tak też stwierdził w styczniu 2017 r. ówczesny minister obrony, M. Parrikar). Ponieważ zgodnie z wprowadzonymi w 2017 r. zasadami strategicznego partnerstwa w dziedzinie obronności zagraniczna firma produkująca w Indiach musiałaby robić to we współpracy z prywatną firmą indyjską¹¹, w 2017 r. zaczęto już nawet donosić o porozumieniach o strategicznym partnerstwie zawieranych między indyjskimi firmami a wymienionymi wyżej czterema przedsiębiorstwami¹². Należy jednak zwrócić uwagę, że póki przetarg nie został ogłoszony porozumienia takie można traktować jedynie jako przygotowanie sobie gruntu pod przyszłą współpracę, co bynajmniej nie gwarantuje, że to te oferty i firmy zostaną wybrane.

Sygnaly o faktycznym przygotowywaniu przetargu pojawiły się dopiero w kwietniu 2018 r. Rząd indyjski rozesłał wówczas zapytanie ofertowe, ale było ono cokolwiek nieprecyzyjne: stwierdzono, że poszukuje się zarówno maszyn jednosilnikowych jak i dwusilnikowych¹³. Warto też zwrócić uwagę, że przetarg ten, kiedy wreszcie zostanie uruchomiony, nie rozstrzygnie w pełni dwóch kwestii: (1) Nie wyjaśni on przyszłości projektu wielozdaniowego bojowego piątej generacji; przetarg ten bowiem ma doprowadzić do rozpoczęcia budowy w Indiach zagranicznego samolotu bojowego czwartej generacji. W świetle dostępnych informacji wydaje się, że nie licząc projektu z Rosjanami Indie projektu samolotu piątej generacji po prostu nie mają. (2) Przetarg nie doprowadzi do rychłego uzupełnienia bieżących braków. Wyprodukowanie samolotu w Indiach zajmie znacznie dłużej niż sprowadzenie już gotowych maszyn (poza czasem produkcji prawdopodobnie wynegocjowanie wszystkich szczegółów będzie trwało dłużej niż przy kupnie). Tymczasem siłom powietrznym zależy na szybkim uzupełnieniu obecnego niedoboru. Świadomi tego nowodelhijscy decydenci zapowiedzieli w kwietniu 2018 r., że zwycięzca przetargu dostarczy część maszyn (ok. 16-17) w stanie gotowym, a resztę (ok. 93-94) wyprodukuje potem w Indiach.

Gdyby tak się stało, oznaczałoby to, że brak będzie najbardziej dotkliwy w krótkiej perspektywie (najbliższych kilku lat), a mniejszy w perspektywie średniej. Przy najbardziej optymistycznych szacunkach potrzeba co najmniej dwóch lat od teraz na rozpisanie przetargu, rozstrzygnięcie go i dostarczenie pierwszych maszyn. Na dodatek w przyszłym roku w Indiach zorganizowane zostaną wybory, choć na razie wydaje się, że największe szanse na zwycięstwo ma obecnie rządząca koalicja z partią BJP na czele, co mogłoby gwarantować kontynuację obecnej polityki obronnej. Założenie o dwóch latach na dostawę samolotu jest jednak bardzo robocze i optymistyczne: można przypomnieć, że wynik przetargu na samolot czwartej generacji ogłoszono w 2012 r., po 3 latach zamówienie znacznie zredukowano, a samolot ma zostać dostarczony w 2019 r. Brak znaczniejszej ilości samolotów bojowych czwartej generacji może się zatem okazać jednym z najistotniejszych wyzwań strategicznych Indii w krótkiej perspektywie¹⁴.

Braki amunicji

Ujawnione w lipcu 2017 r. wyniki audytu wskazały, że spośród 152 najistotniejszych typów amunicji będących w posiadaniu Indyjskich Sił Zbrojnych zapasy 61 typów wystarczyłyby jedynie na 10 dni wojny¹⁵ (choć w mediach nie ujawniono, jak oszacowano zużycie na jeden dzień wojny). Równie niepokojący obraz nakreślają wspomniane raporty komisji ds. obronności. Braki dotyczą nie tylko amunicji do broni ręcznej, ale m.in. pocisków do wyrzutni Pinaka, pocisków do czołgów T-72 i T-90 i wielu innych¹⁶. Chociaż zwierzchnictwo armii ma możliwość dokonywania zakupów w nagłych wypadkach we własnym zakresie, braki te bez wątpienia są rozległe i komisja sugeruje m.in. dofinansowanie fabryk amunicji i zwiększenie osób zatrudnionych tam¹⁷, ale przyznano także, że w odniesieniu do technologii chemicznych, metalurgicznych czy

związanych z produkcją materiałów wybuchowych potrzebne będzie partnerstwo z podmiotami zagranicznymi¹⁸.

Raporty komisji nie poruszają jednak kwestii wpływów związków zawodowych w fabrykach amunicji. Zakłady te z jednej strony nie są w stanie zapewnić wystarczającej ilości amunicji i zaoferować odpowiedniej jakości niektórych produktów, ale z drugiej strony związki zawodowe ich pracowników oczekują odpowiednich pensji i oczywiście sprzeciwiały się od dawna przekazaniu części produkcji firmom prywatnym¹⁹. Równocześnie częściową prywatyzację produkcji amunicji rozważano już od dawna, np. w 2009 r. pracownik indyjskiej państwowej instytucji dokonującej audytów w instytucjach bezpieczeństwa stwierdził, że fabryki amunicji są „niewydajne” i „niekompetentne” i że konieczny jest częściowy „outsourcing” produkcji²⁰. Obecnie część prywatnych firm indyjskich ma licencję na produkcję amunicji, ale i to okazuje się obecnie niewystarczające dla uzupełnienia braków. W ostatnich latach rząd otworzył się na możliwość tworzenia partnerstw między indyjskimi firmami prywatnymi a przedsiębiorstwami zagranicznymi, by razem wyprodukowały one chociaż część brakującej amunicji. Jednakże pracownicy fabryk amunicji kilkakrotnie reagowali protestami na tego typu informacje. Stanowisko związków zawodowych jest zatem pewną przeszkodą dla rządu, ale należy spodziewać się, że w obliczu tak dalekich niedoborów Nowe Delhi może coraz częściej wybierać ofertę firm zagranicznych. To jednak powinno także podnieść cenę amunicji, na którą już i tak według raportów brak jest środków.

Brak strategicznych dróg. Niedofinansowanie Border Roads Organisation

Border Roads Organisation (Organizacja Dróg Granicznych; BRO) to instytucja zajmująca się budową i utrzymaniem strategicznych dróg, tuneli i mostów we wrażliwych regionach nadgranicznych. Jest to tym istotniejsze, że istotna część granic Republiki Indii jest sporna (z Chinami i Pakistanem) i dlatego, że większość linii granicznej przebiega przez bardzo trudny, górzysty teren, w którym transport wojsk i sprzętu jest utrudniony, a utrzymanie jakości dróg kosztowniejsze. Od kilku lat BRO podporządkowane jest Ministerstwu Obrony. Raporty parlamentarnej komisji wskazały na znaczne niedofinansowanie BRO: brak środków na zbudowanie wielu dróg, brak sprzętu i brak kadry²¹. W sumie do zbudowania jest 1500 km dróg²². Według komisji ukończenie tych dróg strategicznych będzie kosztowało 9 mld inr (ok. 136 mln usd) więcej niż zaplanowano na to środków w budżecie²³.

Rozsiane w raportach uwagi wskazują, że komisja za priorytet uważa budowę dróg m.in. w kierunku spornego z Chinami regionu Tawang w Arunačal Pradeś, ze zbudowaniem tunelu pod przełęczą Sela²⁴, tunelu pod przełęczą Rohtang²⁵ (który pozwoli szybciej i bezpieczniej dotrzeć do spornych z Chinami terytoriów w Ladakhu na północnym

zachodzie Indii), dróg w stanie Himaćal Prades, a także drogi/dróg w okolicach Doklam na połączeniu granic Bhutanu, ChRL i Indii.

Znaczenie takich dróg ujawniło się po raz kolejny podczas kryzysu w Doklam, do którego doszło w lecie 2017 r. Kiedy Bhutan wykrył rozpoczęcie przez Chiny budowy drogi na terytorium spornym między Bhutanem a Chinami, żołnierze indyjscy wkroczyli, by zablokować działania chińskie. To spowodowało, że w Doklam stanęły naprzeciwko siebie oddziały chińskie i indyjskie. Po kilku miesiącach napięć żołnierze chińscy rozpoczęli wycofywanie się i to samo zaczęli czynić żołnierze Indii. W Indiach ogłoszono sukces podkreślając, że Nowe Delhi wykazało się zimną krwią i to Chiny „pierwsze mrugnęły”. Atmosfera wiktorii rozwiała się jednak na jesieni 2017 r., gdy pojawiły się informacje, że Chińczycy po wycofaniu się z Doklam rozpoczęli budowę nowych dróg, które pozwolą dostać się im do granicznego obszaru z innej strony. To przypomniało o znaczeniu budowy dróg po stronie indyjskiej i stąd zapewne wspomniany już gen. Chand wskazał na kwestię budowy dróg w regionie Doklam jako jeden z istotnych problemów, który zostanie pogłębiony przez niedostatek funduszy dla armii.

Można jednak odnieść wrażenie, że zeszłoroczna kwestia napięć na Doklam jest wykorzystywana przez armię i komisję, by naciskać na rząd w celu uzyskania większych środków. Po pierwsze, drogi potrzebne są w różnych regionach, również na teatrze zachodnim (Kaszmir, Ladakh); po drugie, ponieważ Doklam znajduje się w miejscu spotkania trzech granic znaczenie strategiczne miałyby nie tylko drogi na terenie Indii, ale również na terenie Bhutanu (których żołnierze indyjscy mogliby użyć, gdyż Bhutan i Indie łączy pakt o współpracy wojskowej); po trzecie, w przeciwieństwie np. do Kaszmiru na Doklam nie doszło do rozlewu krwi. Armia i komisja mają zatem zapewne świadomość, że spośród wielu spornych regionów to temat Doklam stał się w ciągu ostatniego roku nośny medialnie i stąd warto używać go, by domagać się dodatkowych środków. Ta taktyka może okazać się do pewnego stopnia skuteczna.

Nie można jednak powiedzieć, że rząd Indii pomija kwestię obrony spornych obszarów granicznych w regionach górskich. Indyjskie siły zbrojne są w trakcie tworzenia kolejnej jednostki wyspecjalizowanej do działania w warunkach górskich (XVII Mountain Strike Corps), która ma być rozlokowana w bazach na zachodnim i wschodnim teatrze działań (nieдалeko od obszarów spornych z Pakistanem na zachodzie i nieдалeko od obszarów spornych z Chinami na wschodzie). Nabyto również amerykańskie śmigłowce transportowe Chinook, które mogą być użyte do transportów w obszarach górskich. W bazie w Tezpurze na Północnym Wschodzie Indii (blisko obszarów spornych z Chinami) poza starszymi maszynami rozlokowano niedawno nowsze wersje rosyjskich samolotów Suchoj. Dokona się również wymiana haubic na nowsze modele (lekkie haubice mogą odegrać duże znaczenie przy konfliktach w terenie wysokogórskim). W czerwcu 2016 r. koreańska firma Hanhwa Techwin wygrała przetarg na haubicę samobiezną 155mm dla Indyjskich Sił Lądowych, która ma być produkowana w Indiach,

a dodatkowo w grudniu 2016 r. Indie podjęły decyzję o nabyciu amerykańskich haubic M777. Zdecydowano również o rozbudowie wojskowych szpitali w Kargilu (na terenach spornych z Pakistanem) i wschodnim Ladakhu (na terenach spornych z Chinami)²⁶. Być może poprawny jest zatem wniosek, że biorąc pod uwagę wagę przykładaną do ochrony regionów górskich i doświadczenia napięć z Indiami i Pakistanem Nowe Delhi zdecyduje się w najbliższych latach dofinansować działalność Border Road Organisation i zadbać o rozbudowę dróg strategicznych. Tak jak w wypadku amunicji łatwiej jest podnieść wydatki na ten cel niż na znacznie droższe przedsięwzięcia, takie jak zapewnienie siłom powietrznym nowego samolotu wielozadaniowego.

Kwestia kosztów pensji i emerytur

Największy wydatek sił zbrojnych stanowią tak naprawdę wypłaty pensji dla żołnierzy i emerytury dla byłych żołnierzy, jak również inne koszty w tej kategorii (zabezpieczenia socjalne dla rodzin żołnierzy, dla rodzin poległych, itp.)²⁷. Wydatki na pensje stanowią będą 63% obecnego budżetu, zaś koszty modernizacji – 14%²⁸. Zmniejszenie ilości żołnierzy pozwoliłoby uwolnić środki na realizację innych celów, ale wydaje się niemal pewne, że rząd nie będzie mieć odwagi na przeprowadzenie takiej zmiany.

Indyjska armia należy do jednych z najliczniejszych na świecie. Według informacji minister obrony Indii z grudnia 2017 r., obecnie w siłach zbrojnych służy ponad 1,2 mln osób, nie licząc rezerwistów²⁹. Republika Indii nie ma potrzeby przymuszać obywateli do służby, na najniższe stanowiska chętnych jest bowiem więcej niż wolnych miejsc. Niepewna sytuacja gospodarcza i niewielkie zabezpieczenia socjalne w sektorze prywatnym (w tym brak powszechnego systemu emerytalnego) sprawiają, że służba w armii – jak i wiele innych prac w sektorze państwowym – jest dla wielu obywateli ziemią obiecaną. Obiecuje ona ponadto bardzo wczesną emeryturę i wsparcie dla rodziny żołnierza. Dotyczy to jednak mniej wyspecjalizowanych stanowisk, gdyż jeśli chodzi o stanowiska oficerskie i niektóre wyspecjalizowane zawody, jak np. inżynierowie, występują poważne braki (np. jeśli chodzi o inżynierów BRO). W związku z rozmiarem armii rząd musi jednak liczyć się nie tylko ze znacznymi kosztami, ale także z istotnymi oczekiwaniami społecznymi – oczekiwaniami, które po części by zawiódł, gdyby znacznie zredukował ilość zatrudnianych w siłach zbrojnych.

Jeśli chodzi o emerytury, problemem jest nie tylko ich koszt, ale sposób ich wyliczania. Od lat wielu byłych wojskowych domagało się wprowadzenia systemu One Rank, One Pension (OROP). Pokrótce zakłada on, że wszyscy byli członkowie Sił Zbrojnych Indii tej samej rangi, którzy odsłużyli tę samą ilość czasu w wojsku powinni otrzymywać tę samą emeryturę niezależnie od czasu, w którym odeszli ze służby³⁰. Po długotrwałych protestach byłych wojskowych zwlekający dotąd rząd ogłosił wprowadzenie OROP na jesieni 2015 r.³¹ Część protestujących jednak nie zaakceptowała warunków tego

systemu stwierdzając, że spełniono małą część ich żądań i stąd protestują po dziś dzień. Sprawa została nagłośniona medialnie, a niektórzy byli wojskowi przystąpili nawet do opozycyjnych partii i zostali aresztowani, co pokazało jak ta kwestia jest ważna politycznie i medialnie. Raporty komisji i deklaracje Ministerstwo Obrony sugerują, że rząd rzeczywiście zamierza realizować system OBOR (w każdym razie w obecnym kształcie) mimo tego, że wiąże się to z gigantycznymi kosztami. Szacuje się, że obecnie emerytowanych wojskowych jest ponad dwa i pół miliona, a jeden z ostatnich ministrów obrony obecnego rządu (M. Parrikar) przyznał, że o ile dotychczas wypłacanie emerytur kosztowało państwo 560 mld inr rocznie, wprowadzenie OBOR podniesie ten koszt o dodatkowe 80 lub nawet 100 mld inr (obecnie 80 mld inr to ok. 1,2 mld usd)³².

Technologie i reguły współczesnej wojny sprawiają, że sama ilość żołnierzy nie ma aż takiego znaczenia, a siły zbrojne powinny raczej nastawiać się na jakość, nie ilość. Gruntowna modernizacja indyjskiej armii mogłaby zatem pójść w parze ze znaczną redukcją żołnierzy, szczególnie na najniższych szczeblach i najmniej wyspecjalizowanych stanowiskach. Dotychczasowe zachowanie kolejnych rządów indyjskich jak i kształt kolejnych budżetów sugerują, że do takiej redukcji wojska prędko nie dojdzie i w związku z tym koszty pensji, emerytur i zabezpieczeń socjalnych jeszcze długo stanowić będą gigantyczny ciężar dla budżetu.

Znaczenie powyższych kwestii dla sytuacji międzynarodowej Indii

Ponieważ budżet został ogłoszony niedawno i jego kształt może zostać lekko zmodyfikowany, a aspektów jest mnóstwo, nie jest łatwo przedstawić całościowe perspektywy i przewidywania. Można jednak stwierdzić, że braki te mniej osłabiają siły Indii względem toczących się ciągle wewnątrz tego kraju konfliktów (walki z terrorystami przede wszystkim na terenie Kaszmiru), a bardziej względem potencjalnych konfliktów zewnętrznych z Chinami i Pakistanem (choć brak m.in. kamizelek kuloodpornych wpłynąć można na każdego rodzaju konflikt, w który zaangażowany będą wojska lądowe). Braki te raczej nie sprowokują Chin i Pakistanu do wojny. W każdym razie wojna Indii z Chinami nie jest obecnie w interesie żadnej ze stron. Jednakże ChRL z pewnością dostrzeże mniejszą możliwość Indii również w zakresie odstraszenia i stąd Chińczycy będą być mogli podjąć w najbliższych latach bardziej śmiałe działania w sąsiedztwie Indii. Brak środków oznaczać może również zmniejszony budżet na nabytki z zagranicy i stąd – wbrew trendowi kupowania coraz więcej z USA, Francji i Izraela, a mniej z Rosji – w najbliższych latach szanse na kupno przez Indie tańszego sprzętu rosyjskiego mogą ponownie wzrosnąć.

Krzysztof Iwanek – kierownik Ośrodka Badań Azji

¹ Por. np. Shaurya Karanbir Gurung, *Defence budget inadequate to meet modernisation, infra demands: Experts*, *Economic Times*, 3.02.2018,

<https://economictimes.indiatimes.com/news/defence/defence-budget-inadequate-to-meet-modernisation-infra-demands-experts/articleshow/62761751.cms> [dostęp: 10.04.2018].

Laxman K. Behera, *Defence Budget 2018-19: The Imperative of Controlling Manpower Cost*, Institute for Defence Studies and Analyses Issue Brief, 2.02.2018,
<https://idsa.in/issuebrief/defence-budget-2018-19-controlling-manpower-cost-lkbehera-020218> [dostęp: 10.04.2018].

² Shaurya Karanbir Gurung, *Shortage of funds a big worry, says Army to Parliamentary Panel*, Economic Times, 13.03.2018,
[//economictimes.indiatimes.com/articleshow/63289102.cms?utm_source=contentofinterest&utm_medium=text&utm_campaign=cppst](https://economictimes.indiatimes.com/articleshow/63289102.cms?utm_source=contentofinterest&utm_medium=text&utm_campaign=cppst) [dostęp: 14.03.2018].

³ Po ogłoszeniu budżetu Parlament Republiki Indii ma miesięczną przerwę w obradach, a poszczególne komisje parlamentarne debatuje wówczas nad odpowiednimi elementami budżetu. Stąd po ogłoszeniu budżetu 1 lutego 2018 r. komisja parlamentarna ds. obronności ogłosiła swoje raporty 13 marca.

Laxman K. Behera, *Defence Budget 2018-19: Over to the Standing Committee for Scrutiny*, Institute for Defence Studies and Analyses Issue Brief, 26.02.2018.
<https://idsa.in/issuebrief/defence-budget-2018-19-standing-committee-for-scrutiny-lkbehera-260218> [dostęp: 10.04.2018].

Warto zwrócić uwagę, że w komisji, poza oficerami, zasiadają parlamentarzyści różnych opcji, w tym partii rządzącej. W tym wypadku zatem członkowie rządzącej partii (BJP) skrytykowali własny rząd. Komisja nie po raz pierwszy jednak skrytykowała braki w wydatkach i działania Ministerstwa Obrony. Ponadto, w komisji tej zasiadało dwóch ważnych polityków rządzącej partii, którzy reprezentują partyjną frakcję przeciwną najważniejszej osobie w BJP: premierowi Modiemu. Sa to Murli Manohar Joshi i Subramaniam Swamy. Obaj zostali w ostatnich latach odsunięci na partyjny boczny tor. Obaj są także „jastrzębiami swadeśi”, czyli zwolennikami ochrony rodzimej przedsiębiorczości. Swamy zrezygnował jednak z członkostwa w komisji w zeszłym roku.

Por. np. *Thirty-eight report*, Standing Committee on Defence, Lok Sabha Secretariat, marzec 2018, s. 3.

⁴ Por. m.in. *Forty-first report*, Standing Committee on Defence, Lok Sabha Secretariat, marzec 2018, s. 9, 16, 14 i *Forty-third report*, Standing Committee on Defence, Lok Sabha Secretariat, marzec 2018, s. 33.

⁵ *Thirty-seventh report*, Standing Committee on Defence, Lok Sabha Secretariat, marzec 2018, s. 9.

⁶ Por. np. Shaurya Karanbir Gurung, *Budget 2018: Defence sector gets a boost by 7.81%*, Economic Times, 3.02.2018,
<https://economictimes.indiatimes.com/news/defence/budget-2018-defence-sector-gets-a-boost-by-7-81/articleshow/62746419.cms> [dostęp: 10.04.2018].

Warto jednak zaznaczyć, że jest to odniesienie do przewidywanego na ten rok PKB.

⁷ Amit Cowshish, *Defence Budget: Behind the Numbers*, Institute for Defence Studies and Analyses, Commentary, 16.04.2018,
<https://idsa.in/idsacomments/defence-budget-beyond-the-numbers-acowshish-160418> [dostęp: 17.04.2018].

⁸ *Thirty-seventh report...* s. 15.

⁹ Laxman K. Behera, *Creation of Defence Planning Committee: A Step towards Credible Defence Preparedness*, Institute for Defence Studies and Analyses Comment, 19.04.2018,
<https://idsa.in/idsacomments/creation-of-defence-planning-committee-lkbehera-190418> [dostęp: 19.04.2018].

¹⁰ Pośród problemów Tejas można tu wymienić co najmniej dwa: (1) silnik rodzimej produkcji, Kaveri, okazał się być niewystarczający do potrzeb. W 2016 r. zdecydowano, że francuska firma Snecma pomoże indyjskiej państwowej firmie DRDO zbudować silnik do Tejas. (2) Indyjska Marynarka Wojenna odmówiła wprowadzenia do swojej służby morskiej wersji Tejasa twierdząc, że nie jest on przystosowany do startu z lotniskowca. Zwierzchnik marynarki admirał Sunil Lamba stwierdził, że preferuje w związku z tym nabycie maszyny z zagranicy. Taki wariant oznaczałby jeszcze większe brzemienie dla budżetu sił zbrojnych w porównaniu do wprowadzania produkowanego w Indiach Tejasa.

Alnoor Peermohamed, Raghu Krishnan, *DRDO ties up with Snecma to revive engine for Tejas*, Business Standard, 21.11.2016, http://www.business-standard.com/article/specials/drdo-ties-up-with-snecma-to-revive-engine-for-tejas-116112000534_1.html [dostęp: 9.12.2016]

Navy chief Sunil Lanba says Tejas LCA not up to mark yet, search on for another fighter jet, Economic Times, 2.12.2016,

<https://economictimes.indiatimes.com/news/defence/navy-chief-sunil-lanba-says-tejas-lca-not-up-to-mark-search-on-for-another-fighter-jet/articleshow/55747038.cms> [dostęp: 20.04.2018].

¹¹ Zasady te – po opóźnieniach – wprowadzono w maju 2017 r. Zakładają one, że ze względu na braki technologiczne i niedostateczne osiągnięcia rodzimego przemysłu zbrojeniowego należy dokonać transferu technologii przez tworzenie strategicznych partnerstw między prywatnymi firmami indyjskimi a firmami zagranicznymi, które wspólnie realizowałyby zamówienie dla Indyjskich Sił Zbrojnych. W wersji z maja 2018 r. zasadami tymi objęto produkcję (1) opancerzonych pojazdów bojowych (czołgów i bojowych wozów piechoty); (2) samolotów bojowych; (3) śmigłowców i (4) okrętów podwodnych. Jak dotąd najwyraźniej skupiono się na zrealizowaniu w ramach tych zasad właśnie wspomnianego zamówienia na samoloty bojowe.

Por. Krzysztof Iwanek, *Nowe zasady strategicznego partnerstwa w indyjskim sektorze zbrojeniowym*, Biuletyn Ośrodka Badań Azji nr 6, maj-czerwiec 2017, s. 15-16.

¹² Firma Adani Group podpisała partnerstwo ze szwedzkim SAAB (Gripen), firma Reliance z francuskim Dassault Aviation (Rafale), Mahindra Defence Systems i Hindustan Aeronautics Limited z amerykańskim Boeingiem (F/A-18 Super Hornet), a Tata Advanced Systems z amerykańskim Lockheedem Martinem (F-16 Block 70).

Aditya Kalra, *Saab picks Adani as partner for India fighter jets contract: consultant*, Reuters, 31.08.2017, <https://www.reuters.com/article/us-india-defence-saab/saab-picks-adani-as-partner-for-india-fighter-jets-contract-consultant-idUSKCN1BB1AG> [dostęp: 19.04.2018].

Reliance Aerostructure Enters Into Joint Venture With Dassault Aviation, NDTV, 16.02.2017, <https://www.ndtv.com/business/reliance-aerostructure-enters-into-joint-venture-with-dassault-aviation-1660259> [dostęp: 19.04.2018].

Boeing to make F/A-18 Super Hornet fighter jets in India, India Today, 12.04.2018, <https://www.indiatoday.in/india/story/boeing-to-make-f-a-18-super-hornet-fighter-jets-in-india-1210769-2018-04-12> [dostęp: 19.04.2018].

Lockheed Martin, Tata Announce F-16 India Partnership. Landmark agreement supports F-16 Block 70 'Make in India' offer, strona Lockheed Martin, 19.06.2017, <https://news.lockheedmartin.com/2017-06-19-Lockheed-Martin-Tata-Announce-F-16-India-Partnership> [dostęp: 19.04.2018].

¹³ Franz-Stefan Gaddy, *India to Buy 110 Fighter Jets*, The Diplomat, 11.04.2018, <https://thediplomat.com/2018/04/india-to-buy-110-fighter-jets/> [dostęp: 16.04.2016].

Jak zwraca uwagę indyjski ekspert od obronności, Abhijit Iyer-Mitra, Indyjskie Siły Powietrzne już teraz dysponują 7 samolotami bojowymi i każdy ma inny typ silnika. Autor sugeruje, że nieroztropny sposób rozpisania nowego przetargu może spowodować, że Indie będą mieć ósmą maszynę z jeszcze innym typem silnika.

Abhijit Iyer-Mitra, *India's Combat Aircraft Procurement System is Well & Truly Broken*, The Quint, 17.04.2018,

<https://www.thequint.com/voices/opinion/opinion-india-rafale-combat-aircraft-procurement-system-needs-overhaul-defence> [dostęp: 17.04.2018].

¹⁴ Wspomniany wyżej Iyer-Mitra uważa, że problem należałoby rozwiązać w inny sposób. Pośród różnych rekomendacji sugeruje on, że wojsko powinno zacząć od warunków brzegowych. Za takie autor uważa dwie sytuacje skrajne, określające odpowiednio maksimum i minimum potrzeb Sił Powietrznych Indii: (A) wojnę na dwóch frontach z Chinami i Pakistanem; (B) przeprowadzanie jednorazowych akcji „karania” wrogów (czyli, można zgadywać, np. bombardowania obozów terrorystów na terenie Pakistanu). Zapotrzebowanie na samolot bojowy powinno być kształtowane względem tych warunków brzegowych, a nie w odniesieniu do ilości samolotów, zwłaszcza, że zapotrzebowanie byłoby wypełniane na różny sposób w zależności od jakości samolotu i funkcji, jaką miałyby pełnić.

Należy zwrócić jednak uwagę, że autor powtórzył argument sił powietrznych, że siły powietrzne powinny się zbroić mając na uwadze najczarniejszy scenariusz równoczesnej wojny z Chinami i Pakistanem.

Abhijit Iyer-Mitra, *India's Combat Aircraft Procurement System is Well & Truly Broken...*

¹⁵ Sudhi Ranjan Sen, *Indian Army's ammunition stock will exhaust after 10 days of war: CAG report*, India Today, 21.08.2017,

<https://www.indiatoday.in/india/story/indian-army-ammunition-war-supply-shortfall-cag-report-1025676-2017-07-21> [dostęp: 19.04.2018]

¹⁶ *Thirty-eight report...*, s. 9.

¹⁷ *Thirty-eight report...*, s. 13.

¹⁸ *Thirty-eight report...*, s. 23.

-
- ¹⁹ Por. np. Shiv Aroor, *PSU/OFB: If they're so good, why are they so scared?*, Lifefistdefence.com, 4.06.2007 <https://www.lifefistdefence.com/2007/06/psuofb-if-theyre-so-good-why-are-they.html> [dostęp: 19.04.2018].
- ²⁰ N. Neihisial, *Outsourcing and Vendor Development in the Indian Ordnance Factories*, Journal of Defence Studies, tom 3, nr 3, s. 75.
- ²¹ Por. np. *Thirty-seventh report...*, s. 21.
- ²² *Forthieth report*, Standing Committee on Defence, Lok Sabha Secretariat, marzec 2018, s. 33.
- ²³ *Forty-first report...*, s. 10.
- ²⁴ *Forthieth report*, s. 32.
- ²⁵ *Forty-first report...*, s. 10.
- ²⁶ *Thirty-ninth report*, Standing Committee on Defence, Lok Sabha Secretariat, marzec 2018, s. 10.
- ²⁷ Por. Laxman K. Behera, *Defence Budget 2018-19: The Imperative of Controlling Manpower Cost...*
- ²⁸ *Forty-first report...*, s. 14.
- ²⁹ Uday Singh Rana, *20% Sailor Shortage in Navy, 15% Officer Posts Vacant In Army, Nirmala Sitharaman Tells Parliament*, News18.com, 27.12.2017, <https://www.news18.com/news/india/20-sailor-shortage-in-navy-15-officer-posts-vacant-in-army-nirmala-sitharaman-tells-parliament-1616303.html> [dostęp: 19.04.2018].
- ³⁰ *Thirty-seventh report...* s. 69.
- ³¹ *Govt implements OROP, but deadlock remains: Veterans to continue agitation for five demands*, FirstPost, 5.09.2015, <https://www.firstpost.com/india/govt-implements-orop-veterans-welcome-move-call-off-hunger-strike-but-will-agitate-for-five-rejected-demands-2422476.html> [dostęp: 19.04.2018].
- ³² Manu Pubby, *Modi government announces OROP; says cost to exchequer estimated at Rs 8,000-10,000 crore*, Economic Times, 6.09.2015, <https://economictimes.indiatimes.com/news/defence/modi-government-announces-orop-says-cost-to-exchequer-estimated-at-rs-8000-10000-crore/articleshow/48835603.cms> [dostęp: 19.04.2018].

Rozwój stosunków irańsko-azerbejdzańskich

Od 2016 r. obserwuje się ocieplenie w stosunkach Islamskiej Republiki Iranu (odtąd: IRI) z Republiką Azerbejdżanu (odtąd: Azerbejdżan). Katalizatorem tego zbliżenia jest Federacja Rosyjska (odtąd: FR). Obecne działania obu państw pozwalają na ułatwienie wzajemnych inwestycji i tworzenie wspólnego rynku. Wydaje się, że IRI jest również zainteresowana stworzeniem wspólnego irańsko-azerbejdżańsko-rosyjskiego rynku wymiany i transakcji. Rozwijane są też kontakty pomiędzy resortami obrony i podległymi instytucjami i rozważa się współpracę w dziedzinie obronności. W ramach tego rozwoju stosunków toczą się także negocjacje w sprawie konwencji traktatu regulującego status prawny Morza Kaspijskiego. Może to przełamać dotychczasowy impas związany z demarkacją południowej części Morza Kaspijskiego pomiędzy państwami przybrzeżnymi.

Władze IRI starają się jednak przy tym zachować: (1) deklaratywnie neutralną postawę wobec kwestii konfliktu ormiańsko-azerbejdżańskiego; (2) możliwość zdobywania profitów z rozwoju Międzynarodowego Korytarza Handlowego Północ-Południe. Natomiast Azerbejdżan stara się równoważyć wzrost wpływu IRI poprzez symetryczny dialog z innymi państwami, m.in. z Królestwem Arabii Saudyjskiej, będącej naturalnym rywalem IRI.

Najbardziej przewidywalna postać przyszłych relacji irańsko-azerbejdżeńskich będzie prawdopodobnie rysowała się dopiero po: (1) trójstronnym szczycie Rosji, Azerbejdżanu i IRI, który ma odbyć się w tym roku; oraz (2) przyjęciu lub odroczeniu przyjęcia traktatu regulującego status prawny Morza Kaspijskiego.

Trójstronne spotkania IRI-Azerbejdżan-FR

W kształtowaniu zbliżenia IRI z Azerbejdżanem kluczową rolę odgrywa FR. Z tej przyczyny stosunki IRI z Azerbejdżanem zaczęły poprawiać się od pierwszego trójstronnego (irańsko-azerbejdżańsko-rosyjskiego) szczytu w Baku w sierpniu 2016 r.¹ Spotkanie to odbyło się na poziomie najwyższych władz Iranu, Azerbejdżanu i FR. Głównym tematem rozmów były wówczas kwestie związane z Międzynarodowym Korytarzem Handlowym Północ-Południe (odtąd: INSTC – International North-South Trade Corridor)². Przed szczytem w Baku w sierpniu 2016 r. prezydent IRI zabiegał o poprawę stosunków z Azerbejdżanem. Zaowocowało to wizytą prezydenta Azerbejdżanu Ilhama Alijewa w lutym 2016 r. w Teheranie. Podpisano wówczas 11 memorandów, które sumarycznie pozwalają na podjęcie pogłębionej współpracy. Spektrum tematyczne możliwej kooperacji jest szerokie (m.in. bilateralna współpraca celna, połączenia kolejowe, węglowodory)³. Jednakże możliwość ich realizacji bez

inicjatywy ze strony FR – mającej bliskie stosunki zarówno z IRI i Azerbejdżanem – byłaby wątpliwa. Niemniej należy mieć na uwadze, że od początku prezydentury Rouhaniego doszło do końca 2017 r. do trzech wizyt ze strony Alijewa. Inicjacja trójstronnego spotkania w tej formule stanowiła fundament pod kolejny szczyt trzech państw w listopadzie 2017 r. w Teheranie. Przedmiotem rozmów były kwestie energetyczne i gospodarcze, toteż efektem szczytu z 2017 r. były ustalenia o pogłębieniu kooperacji w rozwoju w obszarze węglowodorów oraz utworzenia wspólnego rynku z odpowiednim systemem rozliczeń. Kolejne spotkanie trójstronne w 2018 r. ma odbyć się w 2018 r. w Moskwie.

Proces regulacji statusu prawnego Morza Kaspijskiego

Szczególnie znaczące są także kroki podjęte w kierunku uregulowania spornych kwestii dotyczących Morza Kaspijskiego. Problem demarkacji granic i podziału południowego obszaru tego akwenu zgodnie z interesami państw nadkaspjskich stanowi źródło sporów od rozpadu Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich. Nawet częściowe rozwiązanie go po wieloletnim impasie w rozmowach mogłoby się walnie przyczynić do zmian relacji Iranu z północnymi państwami sąsiadującymi (Azerbejdżan, FR, Kazachstan, Turkmenistan). Pod tym względem IRI i Azerbejdżan wydają się skłonne do zawarcia ugody, bowiem 28 marca br. osiągnęły porozumienie w zakresie eksploracji złóż węglowodorowych pola Sardar Dżangal. Zawarcie tego porozumienia ma być podstawą do wypracowania szczegółowej umowy o współpracy⁴. Najbardziej konstruktywnym rozwiązaniem, pozwalającym uniknąć dalszych sporów o zasoby węglowodorów w Morzu Kaspijskim, byłoby szersze regionalne porozumienie. Taka możliwość istnieje, ponieważ wstępny projekt konwencji został w większej części przyjęty przez Azerbejdżan, IRI, Kazachstan, FR i Turkmenistan w Moskwie w grudniu 2017 r. Obecnie stanowiska IRI i FR są w tej sprawie bliskie, ponieważ państwa te są przeciwne współpracy azerbejdżańsko-turkmeńskiej w dziedzinie węglowodorów. Nie wiadomo zarazem, czy są wystarczająco zbieżne, aby doszło do porozumienia. Pomimo tej niepewności wciąż istnieje szansa na sformułowanie traktatu o Morzu Kaspijskim jeszcze w 2018 r.⁵

Wzajemne inwestycje irańsko-azerbejdżańskie

Jednym z probierzy realnego wymiaru zbliżenia irańsko-azerbejdżańskiego mogą być inwestycje w infrastrukturę transportową, telekomunikacyjną oraz przemysł. IRI i Azerbejdżan docelowo wspólnie sfinansują budowę połączenia kolejowego między nimi. Przyczyni się ono do wzmożenia wymiany handlowej pomiędzy obydwojma państwami. Jednakże ze względu na brak środków po stronie IRI Azerbejdżan wspomógł władze w Teheranie pożyczką w wysokości 0,5 mld dolarów z przeznaczeniem na budowę odcinka kolejowego Raszt-Astara (ok. 164 km)⁶. Dotychczas ukończono jedynie transgraniczny odcinek Astara-Astara (miejsowości o tej samej nazwie po przeciwnych

stronach granicy IRI-Azerbejdżan) wraz z mostem nad rzeką Astarczai. Pierwszy pilotażowy transport towarowy z Rosji (z Petersburga) przez Azerbejdżan do IRI, wykorzystujący ten odcinek, zakończył się w lutym br.⁷ Jednakże docelowo połączenie z Rasztu ma bieć do Ghazwinu. W ten sposób dojdzie do włączenia trasy biegnącej z Azerbejdżanu do głównej sieci dróg kolejowych IRI. Odcinek ten ma zostać ukończony latem br.⁸ IRI oraz Azerbejdżan podpisały ponadto umowę o tranzycie ruchu internetowego⁹. Ma to ustanowić lepszą wymianę ruchu nie tylko z Azerbejdżanem, ale i z FR. Istotne są również postępujące obustronne ułatwienia w ruchu granicznym¹⁰. Ponadto Iran i Azerbejdżan dokonują inwestycji we wspólne przedsięwzięcia m.in. w dziedzinach takich jak: przemysł samochodowy, farmaceutyczny i teleinformatyczny¹¹. Władze w Teheranie i Baku porozumiały się również w sprawie udostępniania zasobów mocy elektrycznej do Azerbejdżanu i FR¹².

Dyplomacja wojskowa i przemysł obronny

Równoległe do poczynionych starań w zakresie dyplomacji gospodarczej i politycznej, IRI i Azerbejdżan przedsięwzięły kroki ku normalizacji stosunków również w wymiarze wojskowym. Od kilku lat można zaobserwować wciąż kolejne wzajemne wizyty delegacji resortów obrony, które stopniowo podnoszą poziom współpracy¹³. Jednocześnie resort obrony IRI wykazuje zainteresowanie współpracą z azerbejdżańskim przemysłem obronnym, co zostało podkreślone w wizycie Amira Hatamiego (ministra obrony IRI) 22 lutego br.¹⁴ Delegacja z udziałem Hatamiego została zaproszona do oględzin możliwości produkcyjnych i technologicznych azerbejdżańskich zakładów zbrojeniowych. Nie byłoby to oczywiście możliwe bez zainteresowania ze strony władz w Baku możliwościami technologicznymi Irańczyków. Azerbejdżan korzystał dotychczas z dobrych stosunków w tym zakresie m.in. z Izraelem. Zainteresowanie władz w Baku ofertą prezentowaną przez IRI wynika z tego, że IRI może zaproponować sprzęt tańszy od izraelskiego. Sprzęt ten jest jednak wystarczający do kompensacji braków w uzbrojeniu i jego dywersyfikacji po stronie Azerbejdżanu (np. bezzałogowce, efekторы, głowice pocisków).

IRI podkreśla przy tym, że w sprawie ormiańsko-azerbejdżańskiego konfliktu o Górski Karabach nie chce stawiać się po żadnej ze stron. Pomimo tego irańska postawa jest zdecydowanie bardziej przychylna Azerbejdżanowi, na co ma wpływ m.in. znaczący udział etniczny Azerów w populacji IRI. Dlatego rozwój INSTC oraz inne potencjalne profity związane ze zbliżeniem z pozostałymi państwami nadkaspijskimi są na tyle atrakcyjne, że IRI prawdopodobnie nie będzie zważać na ewentualne zarzuty ze strony Armenii. Mimo to nie można mówić jeszcze o zmianie postawy IRI w konflikcie o Górski Karabach. Władze w Baku natomiast podjęły kroki równoważące wzmożenie stosunków z IRI poprzez kontynuowanie dialogu o współpracy w zakresie obronności z Królestwem Arabii Saudyjskiej. Rozmowy te są prowadzone w zakresie tematycznym,

który jest symetryczny względem dialogu z IRI o współpracy wojskowej, tj. w aspektach technicznych, ćwiczeń, edukacji oraz przemysłu obronnego¹⁵.

Kontekst i wnioski z dotychczasowych zmian w stosunkach

Powodem spotkań w formule trójstronnego szczytu i zmian w relacjach jest zapewne ocieplenie się stosunków IRI z Zachodem. Jeszcze dwie dekady temu twierdzono, że to poprawa stosunków IRI z USA będzie kluczowa dla pozycji Azerbejdżanu jako eksportera węglowodorów¹⁶. Znaczące zbliżenie pomiędzy USA i IRI jak dotąd nie nastąpiło, a USA same stały się ponownie eksporterem węglowodorów. Jednakże dojście do porozumienia w 2015 r. w sprawie irańskiego programu nuklearnego (JCPOA) uruchomiło poprawę relacji IRI m.in. z państwami Unii Europejskiej. Dzięki temu IRI mogła od 2016 r. wznowić eksport ropy do UE. To zaś najprawdopodobniej stanowiło czynnik wystarczający do zmiany pozycji Azerbejdżanu względem UE na niekorzyść władz w Baku. Azerbejdżan również bowiem eksportuje ropę do UE, ale zasoby Azerbejdżanu i wydobyte z azerbejdżańskich złóż węglowodorów są znacznie skromniejsze od możliwości irańskich. W konsekwencji doszło do zbliżenia irańsko-azerbejdżańsko-rosyjskiego. Uznanie przez USA i UE spełniania przez IRI warunków JCPOA wciąż nie jest ostateczne i ma się ono wedle deklaracji rozstrzygnąć w przeciągu kwietnia (UE) i maja (USA) 2018 r. Czas trwania ograniczeń UE nałożonych na Iran został w 2017 r. przedłużony o rok, tj. do 13 kwietnia 2018 r.¹⁷ Natomiast miesiąc później władze w Waszyngtonie mają podjąć decyzję w kwestii dalszych własnych ograniczeń sankcyjnych na Iran. Pomimo niepewności względem sankcji, IRI i Azerbejdżan podjęły znaczące kroki mające zbliżyć obydwa państwa – liczba spotkań i podpisanych porozumień w ostatnich kilku latach sukcesywnie wzrastała.

Można zakładać, że najbardziej prawdopodobna postać przyszłych relacji irańsko-azerbejdżańskich będzie się rysowała dopiero po: (1) trójstronnym szczycie w tym roku oraz; (2) przyjęciu lub odroczeniu przyjęcia traktatu regulującego status prawny Morza Kaspijskiego. W najbliższych latach prawdopodobnie zaobserwuje się serię kolejnych porozumień irańsko-azerbejdżańskich, które zbliżą oba państwa w wymiarze gospodarczym. Jednakże Azerbejdżan będzie próbował rozwijać stosunki równoważące wpływ Iranu, np. z Królestwem Arabii Saudyjskiej czy Turcją. Działania podjęte na podstawie zawartych umów między IRI i Azerbejdżanem dążą do rozwinięcia INSTC, a co za tym idzie – również i wspólnego rynku irańsko-azerbejdżańskiego. W dalszej perspektywie tworzy to także możliwość uruchomienia wspólnego rynku irańsko-azerbejdżańsko-rosyjskiego. Rosja jest bowiem z perspektywy Iranu wciąż – mimo zaszczytów historycznych – partnerem strategicznym.

Łukasz Przybyszewski – analityk ds. Iranu w Ośrodku Badań Azji

-
- ¹ *An Overview Of The Azerbaijan-Iran-Russia Trilateral Summit In Baku*, The Middle East Media Research Institute, 11.08.2016, <https://www.memri.org/reports/overview-azerbaijan-iran-russia-trilateral-summit-baku> [dostęp: 4.04.2018].
- ² *An Overview Of The Azerbaijan-Iran-Russia Trilateral Summit In Baku....*
- ³ *Iran, Azerbaijan sign cooperation MoUs*, PressTV, 23.02.2016, <http://www.presstv.com/Detail/2016/02/23/451900/Iran-Azerbaijan-Rouhani-Aliyev> [dostęp: 4.04.2018].
- Iran, Azerbaijan ink 11 agreements, MoUs*, Official website of the President of the Islamic Republic of Iran, 23.02.2016, <http://www.president.ir/en/92119> [dostęp: 4.04.2018].
- ⁴ *Stosunki Iranu i Turkmenistanu rozwijają się; zawarliśmy dwie historyczne umowy z Azerbejdżanem* (pers.), Fars News Agency, 29.03.2018, <http://www.farsnews.com/newstext.php?nn=13970109000598> [dostęp: 4.04.2018].
- Szczegóły pierwszego noworocznego porozumienia naftowego* (pers.), Iranian Students' News Agency, 3.04.2018, <https://www.isna.ir/news/97011402944> [dostęp: 4.04.2018].
- Współpraca naftowa Iranu i Azerbejdżanu na Morzu Kaspijskim; Wielka umowa i wielka niepewność* (pers.), Tasnim News Agency, 1.04.2018, <http://tn.ai/1690399> [dostęp: 4.04.2018].
- Wideo; Podróż noworoczna Rouhaniego do dwóch krajów nadkaspjskich* (pers.), Iranian Students' News Agency, 29.03.2018, <https://www.isna.ir/news/97010901824/> [dostęp: 4.04.2018].
- ⁵ Stephen Blank, *Is there an Agreement on Caspian Sea Delimitation?*, CACI Analyst (The Central Asia-Caucasus Institute and Silk Road Studies Program Joint Center), 25.01.2018, <https://www.cacianalyst.org/publications/analytical-articles/item/13494-is-there-an-agreement-on-caspian-sea-delimitation> [dostęp: 4.04.2018].
- ⁶ *Azerbaijan, Iran agree on funding for Rasht-Astara railway construction*, AzerNews, 21.09.2017, <https://www.azernews.az/business/119282.html> [dostęp: 4.04.2018].
- ⁷ *Pierwszy międzynarodowy pociąg towarowy dotarł do irańskiej Astary* (pers.), Mehr News Agency, 12.10.2017, <https://www.mehrnews.com/news/4111728/> [dostęp: 4.04.2018].
- ⁸ *Droga kolejowa Ghazwin-Raszt zostanie otwarta latem br.* (pers.), Eghtesad Online, 27.03.2018, <http://www.eghtesadonline.com/fa/tiny/news-260542> [dostęp: 4.04.2018].
- Dżahangiri wizytował budowę drogi kolejowej Ghazwin-Raszt* (pers.), Holy Defense News Agency, 28.06.2017, <http://defapress.ir/245497> [dostęp: 4.04.2018].
- ⁹ *Iran i Azerbejdżan porozumiały się w sprawie tranzytu telekomunikacji* (pers.), Mehr News Agency, 25.01.2017, <https://www.mehrnews.com/news/3887114> [dostęp: 4.04.2018].
- ¹⁰ *Analiza podróży Ilhama Alijewa do Teheranu; Azerbejdżan wyłącza obywateli pochodzenia irańskiego z obowiązku wizowego*, Holy Defense News Agency, 5.03.2017, <http://dnws.ir/230589> [dostęp: 4.04.2018].
- ¹¹ *Spotkanie Ministra Telekomunikacji i Technologii Informatycznych z ministrem Telekomunikacji Republiki Azerbejdżanu* (pers.), IRIB News Agency, 6.12.2017, <http://www.iribnews.ir/fa/news/1932784/> [dostęp: 4.04.2018].
- Alijew odwiedził wspólną fabrykę samochodową Iranu i Republiki Azerbejdżanu* (pers.), The Islamic Republic News Agency, 24.09.2017, <http://www.irna.ir/fa/News/82675474> [dostęp: 4.04.2018].
- Podpisanie umowy o utworzeniu wspólnej jednostki produkcji farmaceutycznej w Republice Azerbejdżanu* (pers.), Tamin Pharmaceutical Investment Company, 21.04.2016, http://web.tpicoholding.com/web/tpico/180/-/tagged_content/6ixB/id/126128/ [dostęp: 4.04.2018].
- Udział Iranu w budowie firmy farmaceutycznej w Azerbejdżanie* (pers.), Tamin Pharmaceutical Investment Company, 16.01.2017, http://web.tpicoholding.com/web/tpico/180/-/tagged_content/6ixB/id/135555 [dostęp: 4.04.2018].
- Iran i Azerbejdżan produkują wspólnie samochody* (pers.), The Islamic Republic News Agency, 2.01.2018, <http://www.irna.ir/fa/News/82783351> [dostęp: 4.04.2018].
- Iran i Azerbejdżan są chętne do rozwoju współpracy w dziedzinie ICT* (pers.), Ministerstwo Telekomunikacji i Technologii Informatycznych IRI, 5.12.2017, <https://www.ict.gov.ir/fa/newsagency/20586/> [dostęp: 4.04.2018].
- Raport z obecności irańskich startupów na międzynarodowej wystawie BakuTel* (pers.), 8.12.2017, ICT News Agency, <http://www.ictna.ir/id/086290/> [dostęp: 4.04.2018].
- 14 irańskich startupów jedzie na targi telekomunikacyjne w Azerbejdżanie* (pers.), Mehr News Agency, 18.11.2017, <https://www.mehrnews.com/news/4147936/> [dostęp: 4.04.2018].
- ¹² *Stosunki Iranu i Turkmenistanu rozwijają się; zawarliśmy dwie historyczne umowy z Azerbejdżanem* (pers.), Holy Defense News Agency, 29.03.2018, <http://dnws.ir/284980> [dostęp: 4.04.2018].

¹³ Ilgar Gurbanov, *Azerbaijan Seeks to Enhance Military Cooperation With Iran*, The Jamestown Foundation Eurasia Daily Monitor, tom 15, nr 33, 5.03.2018, <https://jamestown.org/program/azerbaijan-seeks-enhance-military-cooperation-iran/> [dostęp: 4.04.2018].

Ministrowie obrony Iranu i Azerbejdżanu potwierdzili rozwój stosunków obronnych (pers.), Holy Defense News Agency, 16.04.2017, <http://dnws.ir/235579> [dostęp: 4.04.2018].

Minister obrony Azerbejdżanu przyleciał do Teheranu (pers.), 15.04.2017, Holy Defense News Agency <http://defapress.ir/fa/news/235463/> [dostęp: 4.04.2018].

Rozwój irańsko-azerbejdżańskiej współpracy wojskowej w dziedzinie nauczania; Iran potwierdza integralność terytorialną państw (pers.), 21.02.2018, <http://dnws.ir/280284> [dostęp: 4.04.2018].

Współpraca Republiki Azerbejdżanu i Iranu we wspólnej produkcji sprzętu wojskowego (pers.), Iranian Students' News Agency, 21.02.2018, <https://www.isna.ir/news/96120200982> [dostęp: 4.04.2018].

¹⁴ *Minister obrony: mamy obowiązek szybko podnieść poziom relacji obronnych Iranu i Azerbejdżanu* (pers.), Tasnim News Agency, 22.02.2018, <http://tn.ai/1663808> [dostęp: 4.04.2018].

¹⁵ Ilgar Gurbanov, *Azerbaijan Seeks to Enhance Military Cooperation With Iran*, The Jamestown Foundation Eurasia Daily Monitor, tom 15, nr 33, 5.03.2018, <https://jamestown.org/program/azerbaijan-seeks-enhance-military-cooperation-iran/> [dostęp: 4.04.2018].

Azerbaijan, Saudi Arabia discuss prospects of military cooperation, AzerNews, 7.02.2018, <https://www.azernews.az/nation/126730.html> [dostęp: 4.04.2018].

A meeting was held with the delegation of the Ministry of Defense of the Kingdom Saudi Arabia, Ministry of Defence Industry of Azerbaijan Republic, 8.02.2018, <http://www.mdi.gov.az/?/en/news/view/467/> [dostęp: 4.04.2018].

Azerbaijan and Saudi Arabia discussed military and military-technical cooperation, Ministry of Defence of the Republic of Azerbaijan, 5.04.2017, <https://mod.gov.az/en/news/azerbaijan-and-saudi-arabia-discussed-military-and-military-technical-cooperation-18133.html> [dostęp: 4.04.2018].

The visit of the delegation of the Kingdom of Saudi Arabia to Azerbaijan continues, Azeri Defence, 8.02.2018, <http://en.azeridefence.com/the-visit-of-the-delegation-of-the-kingdom-of-saudi-arabia-to-azerbaijan-continues/> [dostęp: 4.04.2018].

Azerbaijan and Saudi Arabia discussed the prospects for the development of military cooperation, Azeri Defence, 6.02.2018, <http://en.azeridefence.com/azerbaijan-and-saudi-arabia-discussed-the-prospects-for-the-development-of-military-cooperation/> [dostęp: 4.04.2018].

¹⁶ Nasib L. Nassibli, *Azerbaijan- Iran Relations: Challenges and Prospects*, Harvard Kennedy School, 30.11.1999, <https://www.belfercenter.org/publication/azerbaijan-iran-relations-challenges-and-prospects-event-summary> [dostęp: 4.04.2018].

¹⁷ *EU restrictive measures against Iran*, European Council Council of the European Union, 7.12.2017, <http://www.consilium.europa.eu/en/policies/sanctions/iran/> [dostęp: 4.04.2018].